

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 30 h.

na prowincyi:

rocznik 26 k. 40 h. z 2 kolumną wys. 32 k. — 1
kwartal. 6 „ 60 „ 8 „ —
miesięcz. 2 „ 20 „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.
W innych krajach . 6 „

Każde zmianę adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petirowy albo jego miejsce 20 h., nadstane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 50 h.
Osobista korespondencja po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 341.

Dzisiejszy numer obejmuje 12 stron.

U trumny śp. Soleskiego.

Nazywano go — Rzymianinem. Zwał się naraz, jak piorunem rażony, jak strzaskana kolumna. Bo choć był wyciosany z bloku pierwotnej formacji, choć miał cyklopową budowę, ten olbrzym fizyczny, ten „Gigas“ granitowy — miał rysy, zadane kulą i bagnietem moskiewskim na polu walki narodowej, dźwigały go nogi prawie paralityka.

W kraju go nie znano prawie — a przecież ten „nauczyciel szkół średnich“, ten fizyk, ten autor podręczników, ten kaleka, który późno dostał się na szerszą arenę publiczną, był jednym z niewielu — tęgich ludzi w tym kraju. Została po nim luka w Radzie miejskiej, w szkolnictwie, choć mu już bezpośrednio nie służył, w nauczycielstwie, którego był jednym z przewodców, w Sejmie, w którym miał fizycznie i duchowo odrębne miejsce, w lewym zwłaszcza skrzydle Sejmu, w demokracji wśród zastępów postępu, w ruchu ludowym.

Bo to była samodzielna, niepospolita indywidualność, dusza tęga, charakter lity — bo w tym bloku, nie ze wszystkim ociosanym, kanciastym, twardym był patryota, było gorące serce, bo w tym „nauczycielu szkół średnich“ był umysł o szerokich horyzontach, dla którego nie istniał regulamin i marszruta z góry, bo dla tego autora podręczników nie istniał podręcznik dla narodowego, politycznego, społecznego, kulturowego rozwoju, bo w nim był człowiek nowoczesny, śledzący ruchy światowe, bo ten „fizyk“ zajmował się wszystkimi zagadnieniami duchowego życia, rozwoju społecznego, historii, kultury, bo w nim był polityk społecznik, talent organizacyjny — bo ten spóźniony parlamentarzysta, który się wziął do polityki prawie dopiero na profesorskiej emeryturze, był czemś w politycznym życiu stolicy, demokracji, ruchu ludowego.

Soleski, natura niepodległa i samowiedna, charakter niezawisły, musiał odegrać ważną rolę w demokracji, złożonej z żywiołów przeważnie zawistych, w społeczeństwie biednym. Wniósł swą rzetelność, prostotę, teźbę, żelazną wytrwałość, upór, bezwzględność. Umiął kochać i potrafił nienawidzić, w jedno wierzył — duszą całą, w drugie nie wierzył do śmierci, wniósł w społeczeństwo młde, nieczute, połowiczne, w demokrację „letnią“ element woli, temperament, w tromtadrację, w próżnię frazesów, w płytkość liberalno-demokratyczno-postępowych formulek pogłębienie społeczne, Soleski chciał roboty, czynu, organizacji. Nie wierzył w frazes, w cześć

manifestację. Był matematykiem, był fizykiem w polityce, wierzył w siłę, w przyszłość, opartą na masie.

Więc w „demokrację miejską“, żyjącą iluzją, że ze społeczeństwa urzędników można zrobić narodową siłę, wniósł poświadczenie konieczności sięgnięcia dalej w głąb społeczną, w lud, w masę budzące się robotnicze. Ztąd jego rola w demokracji i ruchu ludowym.

Wierzył w lud, w odrodzenie z dołu, w wpływ ożywczy budzącego się u spodu fermentu na warstwy średnie, — nie wierzył w sen, że „starszyzna“ — wstanie kiedyś, znów, otrzeźwieni z wieków pleśni, z wielką myślą w sercu, w głowie... W tem nie było żadnej nienawiści społecznej, klasowego uprzedzenia. On tylko, on fizyk, nie wierzył w „przeżytki“. Odrodzić musi się od korzenia, ale na dziczkach trzeba szczepić wszystko, co szlachetne, co narodowe, co odrodzi całą przeszłość.

Więc tego „radykała“ całkiem źle rozumiano. O nim można i trzeba powiedzieć: „Był ludowcem — ale był czemś więcej“. On chciał co prędzej pozyskać chłopów dla Polski — ale nie rozumiał pod tem tylko „Polski chłopskiej“. On chciał odrodzenia demokracji miejskiej, dla tego był taki twardy dla kołtunery, serwilizmu, lizunowstwa. On chciał armię narodową mnożyć w miliony, dlatego kładł rękę na ruchu społecznym, nie bał się robotnika, socjalisty — on patrzył z szerokiego i wysokiego polskiego stanowiska na sprawę ruska, żydowska.

Więc chciał kupić olbrzymie zastępy inteligencji narodowej, zasady liberalne, świat nauczycielski i to sprzedaż z ludem, z masą, dać ruchom rozbieżnym po kraju u spodu większe cele. Temu służył ostatnie lata. A że miał talent organizacyjny, nawet konspiracyjny, że miał tę wytrwałość, co to się nie zraża niepowodzeniem, nie mierzy wartości zasad i kierunków rezultatami kampanii wyborczej, że po niepowodzeniu miał zawsze swoje „trzeba zacząć na nowo“, to nie dziw, że oddawszy się całemu robotom politycznej, swój czas, swój dom — stał się ogniskiem tej kuźnicy Kolałajowskiej.

Natury takie mają ułomności swych cnót. Bywał czasem aż twardym dla swoich, bywał bezwzględny, bywał ciasny, czasem zamieniał się z organizatorem w sekciarza.

Ale ci wszyscy, co staną jutro u grobu Soleskiego, a co go znali w walce, w robotce, w narodowej służbie — ci wszyscy, co go znali jako wroga frazesowiczów, dwulicowych, połowicznych, mdłych, jezuitów politycznych — wszyscy ci, co w nim cenili lity charakter, żywioł pobudzający, pchający na

przód, niezdolny do zniechęceń, opuszczenia rąk, ci nawet, co się nie ze wszystkim zgadzali, żegnają go będą, jak wielką stratę.

A nie jest żadną tajemnicą, że ci, których zwalczał, nie kochali go — nie jest żadną tajemnicą, że wydano parolę, by przy najbliższych wyborach tego lwowskiego posła „za każdą cenę utracić“.

Nie ze wszystkim zgadzaliśmy się z polityką ś. p. Soleskiego. Ubywa „cały człowiek“, indywidualizm niezwykły, charakter, odbijający od „marmolady“ charakterów, jak je nazywał i smagał, ubywa człowiek, który był jeszcze i długo bardzo potrzebny. Żał uam Soleskiego. Cześć jego pamięci.

Delegacje.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Wiedeń. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusji w komisji budżetowej del. austr. Pommer oświadcza, że ani rządowe koła Niemiec, ani rządowe koła kościoła ewangelickiego w Austrii nie popierają ruchu *Los von Rom*, a nawet kilkakrotnie się przeciw niemu oświadczyły. Mowca zapytuje ministra, czy prawdziwym jest doniesienie dzienników, że stosunki Włoch do Austrii oziębiły, a trójprzymierze jest zachwiane. Sojusz z Niemcami stronnictwu niem. narodowemu oczywiście leży na sercu. Mowca zarzuca rządowi, że zbyt staro się przypodobać Anglii, i zapytuje, czy porozumienie z Rosją miało jakie dotykane korzyści wobec jawnej nieprzyjaźni Czarnogóry, Serbii, a po części także i Bułgarii.

Axmanna oświadcza, że ruch *Los von Rom* jest niewątpliwie ruchem politycznym, który ma na celu przygotować austriackich do tego, ażeby w razie ewentualnego przyłączenia ich do państwa niemieckiego, religia nie stanowiła przeszkody. Stronnictwo mowcy mogłoby mieć zaufanie do urzędu spraw zagranicznych, jeżeliby on przy odnowieniu traktatów celno-handlowych należycie zabezpieczył interesy naszego przemysłu.

Kramarz gani, że *Wiener Abendpost* wprawdzie energicznie odparła pewne artykuły prasy francuskiej a nie odparła wcale ataków pism niemieckich, wychodzących w państwie niemieckim, które równie tendencyjnie wyrażały się o pewnym członku domu cesarskiego.

Pommer oświadcza, że niemiecka partya ludowa nie upatruje kwestyi partyjnej w ruchu *Los von Rom*, który z razu polityczny, coraz bardziej staje się ruchem religijnym.

Z teatru.

(O wykonaniu „Wesela“ Wyspiańskiego na scenie lwowskiej).

Dzisiejsze sny po tej nocy nieprzespanej będą cudne — bo oczy, patrząc, stały się figurami ludne, które się nie łatwo zatrzeć dadzą. (Akt II, scena 21).

Całe wrażenie wczorajszego wieczoru możnaby wypisać wyjątkami z „Wesela“. Bo było na tej scenie wczoraj tak ludno od takich żywych, szczerych postaci — od takich „ludzi“. I nawet te widziadła, upiory, które wyszły z grobowych ciemni, żyły, tak bardzo były z nami związane, tak bardzo były — nasze.

Gdy się podniosła zasłona i na scenie ujrzelismy smarowane wapnem ściany o błękitnawym odcieniu, alkierza, z rzędem świętych obrazów, sufit belkowany, a przedrzwi wpaść zaczęły kierezye, sukmany, gorsety i wieńce, to powiał ku nam czar krakowskich stron. I popłynęła ludowa gwara, ujęta, jak nieszlifowany a mimo to cenny klejnot, od wieków chroniony skarb — w kunsztowną oprawę wiersza, popłynęła poezja uczonych słów, z którymi igrano, jak bogacze z dyamentami igrają w skarbcu. Zdziwienie ogarnęło wszystkich. Publiczność czuć zaczęła, że widzi coś niezwykłego, że ten autor, ukryty za kulisami, musi mieć do polskiej publiczności zaufanie bezmierne, skoro zrywa tak z szablonem i podaje nam swe natchnienie w takiej formie, w jakiej mu duszę ogarnęło. I zaufanie to go nie zawiodło.

Widzowie po pierwszej chwili zdziwienia poddali się urokowi i chłonać zaczęli w siebie wrażenia.

Na sali panowała cisza, uroczysta cisza — artyści słowa swe rzeźbili — i tak, jak sznury pereł przesuwali przed nami. Te króciutkie sceny „po dwoje“, te dialogi wydawały się po prostu za krótkie, tak dusza widza, spragniona poezji, pić ją chciała u źródła, pić z czary pełnej i niewyczerpanej.

A z hojnością magnata darzył nas Wyspiański przepychem swej duszy. Tworzył „Wesele“ nie tylko poeta, tworzył je malarz, ten wielki, ten inny, który tak samo w malarstwie, jak w poezji zerwał z szablonem i duszy swej w formę nie wtlaczał. Był jedynym syntetystą w polskim malarstwie. Tak samo na scenie. Jest potężnym, wielkim, silnym a tak dziwnie harmonijnym. Napozór urywane, nie związane sceny, wiążą się, jak wieńce polnych kwiatów, przeplecionych to krwawą chustą kainowych zbrodni, to błyskiem targowickiego złota, to ostrzem kosy, to purpurowym szałem rozteśnionej panny. Każde słowo ma swoje echo, swój oddźwięk. Nic nie jest mówione na marne. I lek prawie ogarnia. Skąd ten człowiek tak się we wszystkie dusze wgrzył? Skąd on je zna i wszystkie, jak małe strumyki, w jedną wielką rzekę łączy? Są tam w „Weselu“ sceny, które robią wrażenie zielonych, księżycowych smug (Marynia, Widmo). Inne purpurą się krwawią (Szela), inne całe od złota się mienią (Branicki), inne są czarne z żelaznym odbłyskiem (Zawisza), jeszcze inne mają siność trupiego opalu (końcowa scena). To nie sztuka, nie scena, to cała tęcza barw, a na tem tle najpotężniejszy dobór słów, tak złożonych, że widz odnosi jeszcze bardziej spotęgowane to wrażenie malarskie. Nie ma nietylko w naszej literaturze, ale w literaturze wszechświatowej dzieła prostszego a wspanialszego. Z dumą najwyższą myśleliśmy to wszyscy wczorajszego wieczoru! Jakże blade są dzieła Rostanda, jakże delikatny ten *Vatteau* biednie i niknie wobec „Wesela“! Tu naród, tu my, tu... krew, tu „Ofiarne“, nie scena

„Upomina się o swoje Umarła“ — mówi poeta. — Upominała się głosem, który w jęk przeszedł i Wyspiański ten głos postyszał. Artysta się ocknął, stanął poecie do pomocy i stąd ten wielki czar, ta moc, bo podwójnie nam Wyspiański duszę „na arkan“ wzięją. Oklaski! brawa! wywoływania!... to są oznaki zewnętrzne, to nic. Ten dreszcz, który po audytorium biegł, to, z czem każdy z nas wrócił do domu i z tem pozostał, to był prawdziwy Wyspiański plon.

Kwiaty mu rzucano wczoraj — on serca widzów wziął, on dusze zbudził i te w ślad za nim pobięgał, domagając się co raz innych dzieł. On nie straci „złotego rogu“. Dusza jego bogata — stanie się odtąd skarbcem narodowym. I przed skarbcem tym w chwilach, gdy odrętwione dusze znów w letarg usypiać zaczyna Duch narodu i czerpać będzie tęczowe klejnoty — rozpinąć je na blasku kos przy szumie wichru i skrzydeł, aż wreszcie chochoł skrzyпки ciśnie w ką — bo jego grania nikt słuchać nie będzie, nikt w tany nie pójdzie. I ten słomiany, ironią ziejący potwór spłonie w ogniu, jak rozświeci purpurą ofiarnej łuny kraj — spłonie, jak słomiana kukła i pozostanie tylko wspomnieniem dni czarnych i strasznych, jak kir.

Jak grano ten dramat? Czy to wykonanie „graniem“ nazwać można? Nigdy bowiem nie widziałam artystów tak rozkochanych w dziele scenicznym, tak pragnących mieć genialną potęgę aktorskiej sztuki, aby dorósł do zadania, jakie im poeta powierzył. Wszyscy, bez wyjątku — przyłożyli swą cegiełką do zbudowania tego pomnika, którym było wczorajsze przedstawienie. Bo aktor nie jest manekinem. Artysty obecni są ludźmi wykształconymi, inteligentnymi. Oni czują, co piękne, co jest prawdziwe. Oni męczą się i dręczą, gdy grają w jakiejś nędzocie, wprowadzo-

Minister hr. Gołuchowski zaznacza, że dziwi go, iż Kramarz nie przyklasnął jego polityce zagranicznej, chociaż wywody tego delegata tak mało odbiegają od treści *Exposé* ministra. Mowca nie przyznaje, jakoby istniała pewna sprzeczność w tym ustępie jego mowy, w którym mówił o złączeniu stosunków politycznych z handlowo-politycznymi.

Dobrych stosunków politycznych nie łatwo jest pogodzić z naprężonymi stosunkami ekonomicznymi i niezawodnie wszyscy zarówno będą się starali posunąć jak najdalej wzajemne ustępstwa w interesie utrzymania sojuszu politycznych, tak ważnych dla zabezpieczenia pokoju. Niepotrzebnie p. Kramarz upominał rząd, ażeby okazywał samodzielność w swych stosunkach do Niemiec, które występują z taką pewnością siebie.

Rządowi przychodzi to bardzo łatwo wobec nadzwyczaj poprawnego postępowania rządu niemieckiego. Nie należy tylko urabiać sądu swego na podstawie artykułów dziennikarskich, żaden rząd bowiem nie może odpowiadać za wymysły gazet. Co się tyczy owych artykułów prasy francuskiej, przeciw którym wystąpiła *Wiener Abendpost*, to zawierały one wprost obrzydliwe ataki na członków domu cesarskiego i odświeżały stare bajki, pozbawione wszelkiej podstawy faktycznej.

Co do kwestyi, jaką wartość ma porozumienie z Rosją, zwraca minister uwagę na to, jakie były stosunki na Bałkanie, w czasie, gdy to porozumienie nastąpiło. Zdawało się wówczas, że istniała ustawiczna walka konkurencyjna między Austrią a Rosją. Państewka bałkańskie starały się podsycać ten antagonizm, a to wszystko zagrażało pokojowi. Rok 1897 nie przyniósł wprawdzie ani traktatu, ani konwencji austriacko-rosyjskiej, ale otwartą lojalną wymianę zdań i obustronne przekonanie się, że problemy bałkańskie nie wykluczają wcale rozwiązania za obopólną zgodą. Jestto rzecz bardzo cenna, której nie powinno się lekceważyć. Przy tem stanowisku trwa Austrija i nadal, a jest wszelka podstawa do przypuszczenia, że i Rosja przy niem obsta.

Z okazji niedawnego ruchu w Macedonii, mocarstwa, które podpisały traktat berliński, nie szczędziły surowych upomnień krajom bałkańskim, co nie pozwala wątpić, że w razie jakiegoś zatargu, byłyby one pozostawione swemu losowi. Nie wolno atoli sądzić, że porozumienie Austrii z Rosją zabezpiecza na zawsze od wszelkich rozruchów na Bałkanie. Na razie zdaje się ministrowi, że p. Kramarz niesłusznie zaniepokojony jest tamtejszą sytuacją. Stosunek Austrii do Serbii jest zupełnie przyjazny i takim pozostanie, dopóki nie będzie powodu do zmiany jego. Co się tyczy zarzutu Kramarza, że Austrija w swej polityce bałkańskiej trzyma się zawsze pewnych osób, zapewnia minister, że on zawsze stara się żyć na dobrej stopie z wszystkimi stronictwami. Co do Albanii, zgadzamy się zupełnie z rządem włoskim. Ani Austrija, ani Włochy nie mają zachcianek ekspansyjnych, a życzą sobie tylko utrzymania *status quo*. Tak, jak u nas ludzie skarżą się, że Włochy zyskują teren w Albanii, tak samo znowu uskarżają się we Włoszech na Austrię. Co do odnowienia traktatów handlowych zarówno u nas, jak i we Włoszech, istnieją jak najlepsze zamiary. Minister nie wątpi, że uda się zawrzeć kompromis

w tej sprawie, który utrwali jeszcze nasz dobry stosunek do tego państwa. Zarzutu, że Austrija zbyt stara się przypodobać Anglii, minister nie może brać do siebie. Co do rzekomego naruszenia neutralności, to mowca wyjaśnia to w odpowiedzi na odnośną interpelację.

Liczba wydań z Prus zmalała. W ostatnim roku minister słyszał tylko o 50 wypadkach. Uczyniono przedstawienia u rządu pruskiego, które niejednokrotnie miały pożądany skutek; nie zawsze wydalania mają powody narodowościowe, bardzo często decydują względy konkurencyjne, jak np. przy wydalaniu robotników włoskich z Francji. Zarzuty, podnoszone przeciw wykonywaniu konwencji weterynaryjnej przez władze pruskie, są słuszne, a przy odnowieniu traktatów handlowych nadarzy się sposobność sprawę tę poruszyć. Jednakowoż właściwa decyzyja w sprawie tych traktatów należy do zakresu austr. ministra handlu, a minister spraw zagranicznych ma tylko przeprowadzać rokowania.

Po mowie ministra i końcowem przemówieniu referenta, uchwalono przystąpić do dyskusji szczegółowej. W ciągu jej oświadczył del. Pergelt, że, jakkolwiek słuszną była odprawa, udzielona dziennikom paryskim za niecne ich ataki, to jednak nie uchodzi, że Kramarz przez cytowanie artykułów drobnych jakichś piśmierek niemieckich, które bynajmniej nie odzwierciedlają opinii publicznej w państwie niemieckim, stara się zdyskredytować Niemców z Rzeszy i austriackich i że on usiłuje przez podawanie w wątpliwość lojalności Niemców podburzyć przeciwko nim sfery decydujące. Minister uznał lojalność rządu niemieckiego. „Pragniemy w interesie państwa naszego — rzekł Pergelt — i wszystkich jego ludów, ażeby sojusz Niemiec z Austrią pozostał i nadal, jak dotąd, silnym wałem obronnym dla pokoju europejskiego i prosimy, by w tym duchu politykę zagraniczną prowadzono.”

W końcu mowca wyraża życzenie, ażeby przy odnowieniu traktatów handlowych otoczono jak największą opieką produkcję krajową.

Del. Kozłowski żądał, ażeby natychmiast, jeszcze przed zawarciem konwencji weterynaryjnej, sprostowano mylnie twierdzenia o stosunkach weterynaryjnych Austrii, podnoszone w dziennikach, lub nawet w parlamentach, jako to: w Sejmie pruskim i w parlamencie niemieckim.

Min. Gołuchowski oświadczył, że rząd przedkłada wszystkie reklamacje, które w sprawie tej do niego dochodzą, czynnikiem, do tego powołanym i będzie się starał jak najusilniej załatwić pomyślnie tę sprawę. Kwestya, poruszona przez p. Kozłowskiego, pomnożenie *attaches* rolniczych i kreowania *attaches* technicznych przy konsulatach, należy do zakresu rządu obu państw monarchii. Minister chętnie jest za pomnożeniem w szybkim tempie konsulatów zawodowych, a jedyną przeszkodę w tej mierze stanowi kwestya kosztów.

Po ukończeniu dyskusji przyjęto bez zmiany cały budżet wraz z kredytami dodatkowymi.

Powszechne zabezpieczenie.

(Obowiązek ubezpieczenia.—Podział i obliczanie płac.—Prawa ubezpieczonych.—Czas nabycia praw.)

Niezmiernej doniosłości projekt ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych, przedłożony Izbie posłów Rady państwa, wywołał w całej monarchii i w kraju naszym tak żywe a powszechne zajęcie, że niezawodnie odpowiemy ogólnie odczutej potrzebie, zarówno, jak naszemu obowiązkowi publicystycznemu, zaznajamiając szerokie koła czytelników z najistotniejszą treścią i głównymi zarysami tego dzieła inicjatywy nie dzisiejszej, owocu pracy lat długich i gruntownych studyów, przybliżającego poważnie spełnienie nadziei, śmiało rzecz można, marzeń tysięcy i tysięcy jednostek, dotychczas pod wieloma względami wydziedziczonych, skazanych u schyłku życia na smutną rolę paryasów społecznych, którzy zawdzięczają swój nędzny byt jedynie dobroczynności publicznej.

Nie jest to jeszcze ubezpieczenie powszechne w całym tego słowa znaczeniu, bo objęci są niem tylko tacy, którzy, nie będąc urzędnikami, ani funkcyjaryuszami publicznymi, pobierają mimo to stałą płacę miesięczną. W każdym jednak razie jest to ogromny krok w urzeczywistnieniu idei o powszechnem zabezpieczeniu i ani wątpić, że następnym etapem, o którym państwo i prawodawcy już dziś muszą pomyśleć — będzie pełne zabezpieczenie robotników i wyrobników dziennych, oraz ich wdów i sierot.

Zapewne projekt rządowy, tak, jak on się w tej chwili przedstawia, natrafi jeszcze na wiele poważnych przeszkód i w niejednym szczególe będzie musiał ulegć zmianie — to jednak pewna, że podstawowe jego zasady utrzymają się, a rzecz sama, postawiona raz na porządku dziennym, nie da się już z niego usunąć, dopóki z kwestyi żywej nie zmieni się w żywą a potężną dźwignię w współczesnym rozwoju społecznym, kulturalnym i ekonomicznym.

Projekt rządowy, stanowiący jako całość obszerną broszurę (77 stron dużej ósemki) rozpada się na cztery części: 1) ustawa, 2) objaśnienia, 3) sprawozdanie techniczne, 4) tabelaryczne dodatki. Idąc tym samym porządkiem, zajmiemy się najpierw ustawą, a raczej jej projektem. Obejmuje on XXIII. rozdziałów z 93 paragrafami, które przejdziemy po kolei, starając się streścić je w szeregu artykułów jak najzwięźlejszy, bez szkody jednak dla całości i zasadniczych szczegółów.

Kto jest obowiązany do ubezpieczenia? W myśl projektu rządowego, wszyscy, którzy ukończyli 18 rok życia i zajęci są w prywatnem przedsiębiorstwie za płacą miesięczną lub roczną, nie mniejszą niż 600 kor. u jednego i tego samego pracodawcy; dalej wszyscy zajęci w służbie publicznej, o ile nie mają unormowanych praw do pensji na wypadek niezdolności do pracy i starości, oraz do pensji na rzecz pozostałych po nich wdów i sierot, prócz zajętych w służbie dworskiej, państwa lub państwowych zakładów. Wyjątek stanowią mężczyźni i kobiety, którzy po ukończeniu 50, względnie 40 r. życia otrzymują powyżej określone zajęcia, dalej osoby, do których mają zastosowanie przepisy o służbie do-

nej chyba po to, aby marnować ich umysł i siły. Wczoraj chwycili za role i zdawało się, że urosły im skrzydła. Czar, siła, poezja biła od nich, jak łuna.

Wernyhora, zjawiskiem, pełnem siły i potęgi, był Chmieliński, gospodarzem — Solski. Dykcya jego czysta i jasna z niezmierną plastyką uwidoczniła piękności dzieła. Przytem Solski miał wczoraj dużo dramatycznej istotnej siły. Panu Wysockiemu należą się słowa podziękia za jego Stańczyka. Ile tam bolu, ile nie gryzącej, ale łkającej ironii mieściło się w jego głosie! — Wysocki nie był gryzącym demone — on raczej wyplakał swą rolę i tu okazał się mistrzem.

Hetmanem Branickim o tragicznym podkładzie z potęgą rozwiniętym — był Woleński. Epizod to — ale Woleński zabłysnął w nim prawdziwie. P. Stanisławski rolę Widma pojął i oddał z wielką poezją. Upiorem realistycznie, a silnie pojętym był p. Węgrzyn. Chochoła, jęczącego swe straszne ironie, oddał bardzo inteligentnie p. Bednarczyk. Na družbów wybrano pp. Kliszewskiego i Romana. W obu jest humor i zacięcie — ponadto Roman miał większą i ważniejszą misję, bo grał Jaska, „który gubi róg”. Grał go, jak zawsze, szczerze — a w akcie ostatnim miał z pod serca wyrwane akcenta rozpacz. P. Tarasiewicz w roli poety przesłusznie mówił — a rolę całą przeprowadził z wielką maestrią. To samo powiedzieć i o p. Hierowskim i Fiszerze. P. Feldman z nadzwyczajną dyskrecją grał swoją rolę, p. Antoniewski, przesłusznie ucharakteryzowany, dał dowód, że i on ma talent i może stworzyć rolę. Na kilka gorących słów zasługuje p. Jaworski, który był Czepcem nadzwyczaj wiernym i prawdziwym. Nie było w nim śladu przesady, było to dostojenie i powaga chłopka, o której mówi Wyspiański. P. Nowacki miał trudną rolę pana młodego. Wziął ją z temperamentem i nerwowo i dobrze zrobił. Co

do ról kobiecych — to przyznać należy, iż Wyspiański obszedł się z kobietami trochę po macoszemu. Są one bierne i „nie nie rozumieją”. Ani chłopki to, ani panie z miasta.

Wszystkie są usunięte z dzieła, które się na scenie prowadzi. Są to lalki, które za drzwi się wyprawia, gdy nadchodzi wielki dzień. Wprawdzie Jagna przemocą wpada — ale cała sztuka wielkich czynów, wielkich słów dla kobiet, nie ma. Strojną lalką była pani Polęcka, która roli panny młodej użyczyła swej krasy i młodości. Dziewczętami z miasta były panny Michnowska i Mrozowska, obie bardzo wdzięczne w swych białych muślinach i wstążkach. Panna Arkawin miała dodatnią rolę Maryni. Oddała ją z powagą i talentem. Pani Solska nadawała się niezmiernie swą wiotką postawą i subtelnością gry do postaci Racheli, — pani Stachowiczowa żwawo ruszała się w sukniach „pani Włodzimierzowej” i dobrze mówiła gwarą chłopką. Sympatyczną Izją była panna Jankowska, a pani Węgrzynowa z dużą miarą i taktem grała swą radezynię. Pani Bednarczewska było bardzo ładnie w stroju Marysi, a cały liryczny ton roli był przez nią niezmiernie szczęśliwie naszkicowany. Na pierwszym miejscu pomiędzy artystkami wymienić należy panią Gostyńską, pełną szczerości i prawdy w roli Kliminy.

Wystawa była wierna i doskonała. Efektu, zastosowanego do nastroju, z niezwykłym artyzmem wyreżyserował pan Solski, zwłaszcza odejścia owych partak, że znikwały one i wchodziły, nie jak w szopce, ale jakby tak wypływały z toku akcji.

A był to ciężki orzech do zgryzienia i powinnować należy panu Solskiemu, który sam całą sztukę przygotował i odpowiedni jej nastrój nadał. Ostatnia scena miała wielką grozę — oświetlenie było szczęśliwie dobrane — artyści robili wrażenie tańczących trupów. Słowem — złotymi zgłoskami zapi-

sał się wieczór wczorajszy w dziejach sceny lwowskiej. Artyści, reżyser — wszyscy pracowali z całym zapałem i natężeniem i wszyscy w rozkoszy, jaką mieć musieli, odtwarzając to wielkie pomyślowe dzieło — nagrodę znaleźli.

Na uroczystość odsłonięcia pomnika Mickiewicza w Krakowie zaproszono Wyspiańskiego, aby ułożył — apoteozę. I oto — jaka czarowna wizja powstała w duszy poety. Na sarkofag, który biał w cieniu krypty i przy którym stał srebrnoskrzydły Archanioł, zaczęły wśród wielkiej ciszy ze wszystkich stron spływać olbrzymie tęczowobarwne kwiaty. Z boków wysuwały się szpalery róż purpurowych, jak krew.

U stóp sarkofagu wykwitł z podziemi cały klomb śnieżnych lilij — z góry zesunął się baldachim bławatów. I kwiaty te — wolno, wolniutko zasnuły całą scenę — zakryły cały sarkofag — wchłonęły w siebie skrzydła Archanioła. I nagle — zjawiała się w powietrzu srebrna lira i lira ta pozostała tak wśród kwiatów zawieszona, milcząca, osierocona...

I mimowoli w serca nasze wkraść się wielki smutek. Czy lira ta srebrna, na której struna miłości dla kraju rozpięta, milczeć będzie?

Po wczorajszym dniu — z serc naszych ustał smutek. Wśród kwiatów, ręką Wyspiańskiego na sarkofag twórcy „Konfederatów” i „Dziadów” rzuconych — ozwała się lira srebrna i dźwiękiem swoim do dusz się nam wkrađa...

Zapolska.

Parasolki, Kapelusze, Halki, Bluzki

w wielkim wyborze
poleca najtaniej

NIKOLAJ LUDWIG
LWÓW, Hotel Georze'a

mowej albo takie, które wyłącznie lub też przeważnie spełniają służbę domową. Za płacę miesięczną nie należy uważać płacy dziennej, uiszczanej miesięcznie.

Ustawa nie ma zastosowania do tych: 1) którzy na podstawie istniejących już ustaw, obowiązani są ubezpieczać się w górniczych kasach brackich, 2) którzy na podstawie dawniejszego swego zajęcia otrzymują już rentę z powodu niezdolności do pracy lub starości, o ile ta renta dorównywa lub przewyższa ustanowione przez niniejszą ustawę *minimum*, 3) którzy stale zajęci są za granicą.

Jak dzielą się i obliczają płace?

Obowiązani do ubezpieczenia dzielą się na trzy klasy płacy:

I. klasa płacy z dochodem rocznym do 1.200 koron;

II. klasa płacy od 1.200 do 2.400 k. rocznie;

III. klasa płacy ponad 2.400 kor. rocznie. Przy ustalaniu tych klas płacy wlicza się kwaterowe, dodatki aktywne i funkcyjne, jak niemniej wszelkie pobory w naturaliach. Do obliczenia tych poborów przyjmuje projekt następujące normy: mieszkanie 15 prc. płacy w gotówce, mieszkanie z opałem i oświetleniem 20 prc., mieszkanie z opałem, oświetleniem i wiktem 33½ prc. otrzymywanej płacy. Zresztą obliczać należy pobory w naturaliach według przeciętnych cen miejscowych.

Tantyemy oraz inne pobory, zależne od dochodów przedsiębiorstwa, wlicza się tylko w takim razie do płacy, jeżeli one stanowią na podstawie doświadczenia przynajmniej trzecią część stałych poborów (w tym wypadku dolicza się do płacy część trzecią), albo jeżeli jest zagwarantowany jakiś minimalny dochód (wówczas ten dochód ma być doliczany do płacy). Osoba, zajęta u różnych pracodawców, podlega ubezpieczeniu co do głównego swego zajęcia, za które uważa się służbę o najwyższej płacy.

Jakie są prawa ubezpieczonych?

A) Dla nich samych: 1) do renty a) na wypadek niezdolności do pracy; b) na starość; 2) do wsparcia w razie braku zajęcia (o bliższych warunkach tego wsparcia będzie później mowa). Równoczesne korzystanie (kumulacja) z tych świadczeń jest niedopuszczalne.

B) Dla pozostałej rodziny: 3) do renty wdowiej; 4) do dodatków na wychowanie dzieci; 5) do jednorazowej odprawy dla wdowy, względnie sierot.

W jakim czasie nabywa się te prawa?

Prawo do renty z powodu niezdolności do pracy, braku miejsca, renty wdowiej i dodatków na wychowanie dzieci nabywa się po 60, prawo do renty na starość dla mężczyzn po 480, dla kobiet po 420 miesiącach ubezpieczenia. Wyjątek z tej reguły stanowi, jeżeli niezdolność do pracy lub śmierć ubezpieczonego nastąpiła skutkiem wypadku, doznanego w wykonywaniu służby i zostającego z tą służbą w związku.

Z krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 20 maja b. r.:

zatwierdzić nominację ks. dr. Czesława Wądołnego, prof. seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie, na duchownego członka obrządku rz. kat. do Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie;

zamianować Tadeusza Kazimierza Jordana asystentem dla nauk budowniczych w szkole przemysłowej we Lwowie;

zamianować w szkołach ludowych: Maryę Fabiańską starszą nauczycielką 4-klasowej szkoły w Lanckoronie; Karola Pohlera nauczycielem stolarstwa i tokarstwa w 3-klasowej szkole wydziałowej męskiej w Sokalu; Jadwigę Dobiecką nauczycielką starszą, 4-klasowej szkoły w Niżniowie; Mikołaja Satorskiego nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Sokalu; Józefa Kwaśniewicza nauczycielem kierującym, a Anielę Kwaśniewiczową nauczycielką młodszą, 2-klasowej szkoły w Orzechowej.

Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Ludwika Wiatra w Porębie radlnej; Marcina Dziobka w Długiem.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Włodz. Liwczakównę w Telesnicy sannej; Aleksandra Medwidę w Telesnicy oszarowej; Józefa Pelczara w Porażu; Szym. Mryczkę w Beresce; Łuk. Mikosia w Chorzowie; Maryę Lewicką w Wolicy; Helenę Sewerową w Przemiwólkach;

wyłączyć gminę Ratę okręgu rawskiego z zakresu szkolnego w Rawie ruskiej i zorganizować osobną 1-klasową szkołę w Racie; gminę Obidzę okręgu nowosądeckiego z zakresu szkolnego w Jazowsku i zorganizować osobną 1-klasową szkołę w Obidzy;

zorganizować 1-klasową szkołę w Żukocinie okręgu kołomyjskiego; 1-klasową szkołę w Doroszowie, okręgu żółkiewskiego; 1-klasową szkołę w Jezierzanach okręgu rohatyńskiego; 1-klasową szkołę w Przysłupiu okręgu kałuskiego;

przekształcić 1-klasowe szkoły ludowe na dwu-

klasowe: w Jazowsku, okręgu nowosądeckiego; w Dzikowie starym, okręgu cieszanowskiego; w Koropcu, okręgu buczackiego; w Czarnokońcach małych, okręgu husiatyńskiego.

Czas odnowić przedpłatę! na „Słowo Polskie“

które wśród pism polskich pierwsze zajmuje miejsce co do bogactwa treści, najszybszych i najobfitszych informacji i współpracownictwa najsilniejszych sił fachowych w każdym zakresie.

Słowo Polskie

jest najtańszem pismem polskiem

Prenumerata za dwa wydania dziennie wynosi:

We Lwowie	do 30 czerwca	2 korony
Na prowincyi	1-razowa	2-razowa
		wysyłka
	do 30 czerwca	2-20 kor. 2-70 kor.

Za granicą:

w Niemczech	do 30 czerwca	4 kor.
w innych krajach	do 30 czerwca	6 kor.

Dostawa do domu we Lwowie 60 h.
Każda zmiana adresu . . . 40 h.

W bezpłatnym dodatku książkowym wyszły „Wykłady literatury powszechnej“ A. Mickiewicza. Wyszłe tomy można nabywać za dopłatą 60 h. za tom. Obecnie drukować się będą **Szajnochy „Szkice historyczne“**.

Każdy prenumeratorka ma prawo otrzymać niebywałą premię, składającą się z biblioteki dzieł pisarzy polskich i zagranicznych o 113 tomach, za bajecznie niską cenę 30 koron ryczałtowo, lub po 8 koron w ratach kwartalnych. Prenumeratorki, płacący ratami, otrzymują biblioteczki w seryach: pierwsza, druga i trzecia po 25 tomów, czwarta 38 tomów.

Kronika miejscowa.

Lwów, 25 maja.

Jutro:

— 26 maja. Niedziela, Zielone Świątki. Filipa Nereusza. — Hłkeryi mucz.

— Wschód słońca o godzinie 4 minut 16, zachód o godz. 7 minut 39.

Pojutrze:

— 27 maja. Poniedziałek Zielonych Świąt. Jana papieża. — Izydora mucz.

— Wschód słońca o godzinie 4 minut 15, zachód o godz. 7 minut 40.

We wtorek:

— 28 maja. Wilhelma. — Pachomyja.

— Wschód słońca o godzinie 5 minut 14, zachód o godz. 6 minut 41.

Następny numer *Słowa Polskiego*, z powodu uroczystych Świąt Zielonych, wyjdzie we wtorek o godzinie 7½ rano.

Połączenie telefoniczne z Wiedniem było dziś w południe przerwane.

Polepszenie płacy dla służby leśnej w dobrach rządowych. Ministerstwo rolnictwa zarządziło polepszenie miesięcznego wynagrodzenia, pobieranego dotychczas przez straż leśną w dobrach rządowych w Galicyi. Dotychczasowe płace miesięczne wynosiły 15, rzadziej 18, a w bardzo rzadkich wypadkach 25 zł. miesięcznie.

Obecnie ma być 6 klas płacy strażników leśnych tj. od 30 do 60 koron miesięcznie i w każdej klasie równa ilość organów. Oprócz tego dostają strażnicy wolne pomieszkowanie z opałem i 4 ha = 7 morgów gruntu za miernym czynszem i strzałowe za ubitą zwierzynę. Na wypadek słabości należą do okręgowych kas chorych, a wydatki, z tem połączone, ponosi wyłącznie skarb państwa. Ze względów budżetowych regulacya powyższa ma być do roku 1904 włącznie w zupełności od 1901 poczynawszy przeprowadzoną.

W Galicyi wynosi ilość strażników leśnych w dobrach rządowych ogółem 300 ludzi, którzy w powyższem polepszeniu płac uczestniczyć będą.

Niehumorystyczne, a raczej bolesne zajście. Widownia — kawiarnia teatralna. Osoby działające — osoba, pokrzywdzona napaścią humorystycznego pisma, napaścią krzywdzącą i niesłuszną i... współpracownik onego pisma, podobno Bogu ducha winien w tej sprawie. Muzyka — odgłos policzka. Oto w krótkich słowach przebieg dramatu. A teraz kilka słów co do owego faktu. Krewkość osoby pokrzywdzonej była silna, ale czy dziwić się należy, skoro weźmie się w rękę nasze t. zw. humorystyczne pisma. Na czem ów humor zależy? Na szarpaniu i obrzucaniu błotem prywatnego życia. W nikczemny, wstrętny sposób pod pokrywką anonim szarpia owi humorysty honor ludzki, cześć kobiecą. Oni — piszą pełne nazwiska osób, które obrzucają błotem, burząc często spokój i zatruwając życie — ale sami chowają się za płot i stamtąd

swój jad wyrzucają. Zwykle są to szantażyści, wyrzutki społeczeństwa, porośnięci literaci, karyerowicze, żyjący na fartachach posażnych żon. Czasem zabląka się pomiędzy nich człowiek uczciwy, ale ten nie ma powodzenia. Czy prasa humorystyczna zagranicą posilkuje się skandalami i wywłóczy prywatne życie ludzi w kaluże błota? Czy *Fliegende Blätter* nie podbija całego świata swym humorem i uczciwym dowcipem? Taka strawa wysoce demoralizuje czytający ogół, a podobni humorysty są... zakalą dziennikarstwa.

Lwowski oddział Uniwersytetu ludowego wysłał na zjazd do Krakowa 20 delegatów wybranych na walnem zgromadzeniu. Obrady w Krakowie trwać mają dwa dni i rozpoczną się w niedzielę 26 b. m. o godzinie 10 rano. Reprezentowanych będzie 12 oddziałów z całego kraju.

„Jedność“ i „Przyjaźń“, lwowskie kat. stowarzyszenia robotnicze obchodzić będą w Zielone święta uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Aktu poświęcenia dopełni dnia 27 b. m. o godzinie 10 rano w kościele oo. Jezuitów ks. arcybiskup Bilczewski wobec zaproszonych osób, oraz delegatów liczących stowarzyszeń i korporacji rękodzielniczych. Przez te dwa dni świąteczne odbywać się będą także narady delegatów kat. stow. robotniczych z całego kraju nad organizacją partii. Przyjeżdżają delegaci z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza, Przemysła, Brzeżan, w ogóle z większych miast, w których są ogniska katolickich robotników.

Przewód wodociagowy pękł wczoraj popołudniu w domu przy ul. Spadzistej pod l. 11. Woda zalała wszystkie piwnice i dopiero, gdy pojechała wydobywać się przez okienka na ulicę i podwórze, zawiadomiono telefonem komisaryat Dz. III. który zamknął zasuwę, umieszczoną na chodniku.

Egzamin. Emil Rosenbusch, rodem ze Lwowa, złożył na tutejszej politechnice drugi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi.

Znowu żywa zguba. Zbląkaną dziewczynkę, liczącą około lat 4, przydybaną wczoraj w ul. Leona Sapiehy, po bezskutecznem oczekiwaniu zgłoszenia się do policyi rodziców, oddano komisaryatowi Dz. II.

Ludowe zgromadzenie. Zapowiedziane na poniedziałek rano, w sprawie poprawy bytu stróżów kamienicznych i rębaczy, na pl. Strzeleckim, zakazane zostało przez dyrekcję policyi.

Motytem zakazu obawa zakłócenia spokoju publicznego. Natomiast zezwolila policya na odbycie zgromadzenia w hali muzycznej. Na zgromadzeniu tem omawiana będzie sprawa politycznego i ekonomicznego położenia kraju i państwa.

O wadyum. Pod tym tytułem umieściliśmy ubiegłej soboty sprawozdanie z sądowej sali. Wyjaśniamy nam obecnie, że stroną oskarżającą był p. Michał Bornemissa, zaś oskarżonym dr. Ruebenbauer, którego zastępował dr. W. Majewski. W toku postępowania cywilnego, dr. Majewski postawił wniosek na odesłanie sprawy do prokuratury. Wniosek ten odrzucił sędzia, jako obliczony na przewleczenie sprawy.

Stan powietrza. W południe wskazywał termometr +20° R.

Kronika policyjna. W ulicy Maryi Śnieżnej przytrzymano Mojżesza Barichmnera za kradzież pugilaresu z kieszeni włóciarza, Marcina Dutkowskiego. — Do sklepu z naftą w gmachu hr. Skarbka dobrali się rzeźmieszki ubiegłej nocy i skradli świece, naftę i mydło. — Józef Mark, eskortowany z arestów sądowych do policyi, zbiegł w drodze dozorczy więziennemu.

Znaleziono. W ulicy prowadzącej z Zamku do Kisielki znalazły dzieci radcy Skwarczyńskiego srebrny zegarek z łańcuszkiem plectonym.

Ciężkie okaleczenie. W ulicy Ruskiej w domu kelnera Leibera, zbito szklaną miednicę. Część jej spadła na nóżkę trzyletniej Gieni i zadała 6 cm. długą ranę, którą opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Nieprzyjemny wypadek spotkał p. A. Z., tutejszego handlowca. Wczoraj rano około godziny 10, z balkonu domu i 11 przy ulicy Lyczakowskiej spadł deszcz śmieci, niedopałków i różnych zawartości spluwaczki. Jakieś Marysi widoczne było za daleko do śmietnika w podwórzu. A podobno na ulicy we Lwowie nie wolno z okien wyrzucać śmieci — z ubolewaniem jednak zaznaczyć należy, iż dzieje się to bardzo często, a sprawy najczęściej uchodzą bezkarnie.

Kronika krajowa.

Rzeszów, 23 maja. Na pogórzalców w Oleszycach urządził tutejszy ruchliwy i towarzyski klub urzędników kolejowych i początkowych wycieczkę towarzyską do lasku w Czudcu, gdzie urządzony zostanie festyn i zabawa z tańcami. Do rozmaitych atrakcyj programu należyć będzie ukazanie się jednodniówki, której treść budzi już teraz zainteresowanie. Zaproszenia rozesłano do obywatelstwa okolicznego, które zawsze spieszy tam, gdzie zdarza się sposobność otarcia łez niedoli.

Mniejsze a częste pożary, zdarzające się sporadycznie w okolicy, zaczynają zwołna przygotowywać teren do wychodźstwa. Niedawno odjechała drobna partya, złożona z kilku rodzin, do Ameryki. Złączyła się ona z partya wychodźców, jadących ze Lwowa.

W okolicy Rzeszowa spadł przed dwoma dniami grad, strasząc rolników. Była to na szczęście mała chmura gradowa, która nie narobiła wielkiej szkody.

Udogodnienie. Z powodu odbyć się mającego w Jarenczu walnego zgromadzenia oddziału czarnohorskiego Tow. tatrzańkiego i wielkiej wycieczki do Jarencza i na Czarnohorzec kursować będą wyjątkową w Zielone Święta w dniach 26 i 27 maja b. r., obje-

Główny skład sukna

firmy **M. KAROL**

peleca: Nowości angielskie i najlepsze wyroby krajowe po tanich, stałych cenach.

te planem jazdy pociągi Nr. 3.957 i 3.958 na szlaku Delatyn i Kołomyja.

W administracji naszej złożył p. Józef Śniadowski z Borek Janowskich 2 kor. na gimnazjum polskie w Cieszynie.

Zareczyny. Onegdaj odbyły się zareczyny p. dr. Dawida Herzoga, rabina i kaznodziei w Pradze (Smichowie) z panną Anną Reich, córką p. M. H. Reicha, bankiera i przemysłowca w Dukli.

Na dochód funduszu doraźnej pomocy oddziału winniczego rękodzielniczym i przemysłowców „Rodzina“ odbędzie się w poniedziałek 27 b. m. w Winnikach festyn ludowy. W razie niepogody festyn odbędzie się w następną niedzielę.

Z powodu uroczystości Świąt Zielonych muzeum im. Dzieduszyckich podobnie, jak lat ubiegłych, tak i w tym roku w niedzielę 26 b. m. nie będzie otwarte dla zwiedzających.

Popis. W obecności rodziców, krewnych i znajomych, tudzież licznego grona nauczycielek popisywały się wczoraj w szkole im. Elżbiety deklamacją uczenice p. Stanisława Kouopki. Wszystkie numery programu wygłoszone z zapalem, ze zrozumieniem, ciepło i poprawnie. Program kończył się komedyjką p. t. „Arcydzieło“, odegraną również ze zrozumieniem i humorem. Rodzice wyszli z popisu tego zadowoleni i dziękowali p. Konopce za trudy i poświęcenie.

Zapiski literackie i artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie:
W sobotę 25 b. m. po raz drugi: „Wesele“, dramat w 3 aktach Stan. Wyspiańskiego

W niedzielę 26 bm. o godzinie 3 1/2 popołudniu: „Blagierzy“, komedia w 4 aktach M. Bałuckiego.

W niedzielę o g 7 1/2 wieczorem: „San-Toy“ czyli „Gwardya cesarska“, chińska operetka w trzech aktach przez Edwarda Morton, Greenbark i Ross; tłumaczył Adolf Kitschman; muzyka Sidney Jonesa (kompozytora „Gejszy“). Ostatni występ Stanisława Boguckiego przed wyjazdem do Warszawy na występ gościnne.

W poniedziałek 27 bm. o godzinie 3 1/2 popołudniu: „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach L. Rydla.

W poniedziałek wieczorem o godzinie 7 1/2: „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie Mascagniego. Rozpocznie: „Romantyczni“, komedia w 3 aktach Edmun. Rostanda.

We wtorek 28 b. m. po raz trzeci: „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

Z powodu wyjazdu p. F. Spetrino, kapelmistrza opery i niektórych artystów opery do Drezna na premierę opery Paderewskiego „Manru“ zamiast zapowiedzianej repertuaru opery „Carmen“ daną będzie „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie P. Mascagniego z pp. Esten, Drzewieckim i Ludwigiem w głównych partjach i „Romantyczni“, komedia w 3 aktach E. Rostanda.

Z teatru krakowskiego. Wczorajszy benefis p. Przybyłko-Potockiej pod względem kasowym był mniej świetny. Artystka zyskała natomiast ogólne uznanie. Wręczono jej mnóstwo kwiatów i kilka cennych podarunków od wielbicieli talentu, oraz kolegów i koleżanek. P. Przybyłko-Potocka grała wczoraj rolę Cypryany w „Rozwiedziny się“ Sardou.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 25 maja.

Rugi pruskie.

Mysłowice. Robotnicy z Galicyi, zajęci przez czas dłuższy przy okolicznych cegielniach, zostali przez policję pruską odstawieni do granicy, gdzie oddano ich władzom austriackim. Odstawiono ich do granicy bez centa.

Z komisji wodnej.

Wiedeń. Wczoraj pojawiło się w Izbie sprawozdanie komisji wodnej o przedłożeniu rządowem o budowie dróg wodnych. Sprawozdanie to zawiera oprócz generalnego referatu p. Mengera, także referat specjalny o kanale Dunaj-Odra, o kanałach Weltawa-Łaba i kanałach galicyjskich.

Generalny referat p. Mengera wywodzi, że Austria, co się tyczy kanałów wodnych jest najbiedniejszym krajem w Europie i nie dorównywa nawet Hiszpanii. Jeżeli nie będzie Austria budować swoich kanałów, w takim razie Węgrzy przystąpią do wykonania swoich planów, co Austrii przyniesie ogromną szkodę. Konieczną zatem jest rzeczą wykorzystanie, obecnej sposobności pod każdym względem, przystępując jak najrychlej do załatwienia tej ustawy.

Referent udowadnia, że kanały nawet już w pierwszych latach swego istnienia będą rentowne, szczególnie kanał Dunaj-Odra, jakoteż kanał, idący przez Śląsk aż do Krakowa. Co się tyczy wyznaczenia sumy 75 milionów koron na regulację rzek, to jest to także rzeczą bardzo ważną i leżącą w interesie poszczególnych krajów. Na Śląsku zostanie uregulowana, według tego sprawozdania, rzeka Olsza, w Galicyi 11 rzeczek górskich, jakoteż wielka ilość innych wód.

Specjalny referat poszczególnych kanałów na podstawie cyfr statystycznych udowadnia rentowność kanałów nawet w pierwszych latach ich istnienia.

Referent galicyjskich kanałów, Merunowicz, dowodzi, że galicyjski kanał będzie najtańszym i najbezpieczniejszym środkiem komunikacji i bardzo ważną linią między Morzem Czarnym i Północnem, co mu zapewnia wielką przyszłość i ważne przeznaczenie. Budowa jego leży także w interesie handlu austriackiego.

Zawieszenie pisma.

Petersburg. „Nowoje Wremia“ zostało z powodu umieszczenia artykułu o rozruchach robotniczych na przeciąg jednego tygodnia zawieszono.

Wiedeń. Cesarz powrócił z Bruck, gdzie dokonał inspekcji wojska.

Kroniczka z ostatniej chwili.

W pogrzebie śp. Soleskiego weźmie udział Rada m. Lwowa *in gremio*, ponadto złożony będzie na trumnie zmarłego wieniec w imieniu reprezentacji miasta. Uchwalono też, aby nad mogiłą przemówił prezydent lub jeden z wiceprezydentów.

Młodzież akademicka uczciła również pamięć zmarłego. Mianowicie na wczorajszym wiecu akademickim, który się odbył w sali Tow. strzeleckiego, oddał hold pamięci czeigodnego obywatela, prez. Czytelni akademickiej p. Moszyński. Młodzież akademicka uchwaliła również, aby nad grobem śp. Soleskiego przemówił między innymi również reprezentant polskiej młodzieży akademickiej.

Na pogrzeb ś. p. Józefa Soleskiego, gorliwego członka Wydziału, zaprasza wszystkich członków Towarzystwa szkoły ludowej, Wydział koła im. Adama Asnyka.

Wiec ludowy w sprawie budowy pomnika Adama Mickiewicza ma się odbyć w tych dniach. Zwołują go wspólnie majstrowie i robotnicy, a motywem zwołania jest: „Ponieważ przy budowie pomnika dla wieszczki narodowego funduszem, z trudem zbieranym przez naród, z nieznanym dotychczas przyczyn roboty ma być powierzona firmie zagranicznej — przeto należy zwołać wszystkich — cały lud ma rozstrzygnąć o tem, czy narodowy grosz ma pójść w obcą kieszeń“.

Na wiec ten mają być zaproszeni również członkowie komitetu budowy pomnika.

Dobroczytny zapis. (Tel.) Warszawa. Otwarto testament śp. A. Wernerowej, zmarłej 13 bm. Zapisła 5.000 r. s. na zakład dla nieuleczalnych paralityków z warunkiem ufundowania 2 łóżek, 1000 rubli na dom starców 1000 rubli na dom sierót. Wszystko dla ewangelików.

Echa katastrofy budowlanej. (Tel.) Kraków. O g. 10 rano ogłosił przewodniczący trybunału radca Wawrausz wyrok w sprawie zaważenia się piwnicy przy ulicy Wolskiej. Skazani zostali: konduktor budowy Filemon Lewicki na 10 dni aresztu, podmajor Antoni Sikorski na 3 tygodnie aresztu, podmajor Łukiewicz na 2 tygodnie aresztu. Strony poszkodowane odesłano na drogę prawa cywilnego. Oskarżeni: dyrektor budownictwa miejskiego Wdowiszewski, inspektor budowy Zubrzycki, inżynierzy Józef Pakies i Zygmunt Heudel zostali od oskarżenia uwolnieni.

Wycieczka. (Tel.) Kraków. Dziś przybędą tu uczniowie szkoły koszykarskiej w Skolyszynie. Uczniowie będą na „Weselu“ w teatrze i zwiedzą osobliwości miasta.

Rezygnacja kustosa. (Tel.) Kraków. Sekcja prawnicza Rady miejskiej rozważała rezygnację, wniesioną przez kustosa muzeum narodowego Teodora Nieczuję Ziemięckiego. Sekcja uznała się za niekompetentną do załatwienia tej sprawy, sądząc, że kompetentnym jest tutaj jedynie komitet muzeum narodowego.

Napad na pocztę. (Tel.) Stanisławów. Pocztę bohorodczańską, wiozącą znaczne pieniądze, napadł dzisiejszej nocy nieznanymi rzeźmieszek. Pocztylion napastnika odparł. Aresztowano podejrzanego robotnika kolejowego.

Trzęsienie ziemi. (Tel.) Rzym. W Cunero i okolicy dało się uczuć trzęsienie ziemi. Panuje wielka panika.

NADEŚLANE.

Rubryka „NADEŚLANE“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. Józef Czackowski

sekundaryusz szpitala powszechnego ordynuje od 1/29 do 1/210 i od 3 do 5. — ul. Kopernika 1. 7. 2904

Akuszer i lekarz chorób kobiecych 122

Dr. WEIN

mieszka obecnie Jagiellońska 1. 17, Telef. 693.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Leon Rapp

ordynuje od 9—12 i od 2—5 2799
ulica Jagiellońska nr. 13. 2. piętro.

Dr. Maks Kaufmann

ordynuje jak w latach ubiegłych w Karlsbadzie, Alte Wiese, Deutsches Haus. 2560

Dr. Tadeusz Praschil

sekundaryusz szpitala powszech. na oddziałach prof. Czyżewicza i Ziembickiego i b. asystent Uniwersyt. lwowskiego, ordynuje jak dawniej w sezonie kąpielowym br. w Truskawcu. 3281

Dr. Wład. Maleszewski

b. asystent kliniki lekarskiej Uniwers. Jagiell. ordynuje jak lat dawnych w sezonie letnim 2536

W KARLSBADZIE

od 20 kwietnia do 1 października Drei Staffel, Alte Wiese

Dr. Jan Opolski

były długoletni e. asystent prof. dra Gluzińskiego — osiadł 2966 w Stanisławowie (ulica Lipowa) — i ordynuje w chorobach wewnętrznych i nerwowych.

2956 **ADWOKAT KRAJOWY**

Dr. Ign. Karol Czemeryński

otworzył kancelaryę we Lwowie Halicka 20.

Sztuczne zęby pojedyncze i całe szczęki w złocie, metalu i kauczuku, przerabianie starych szczęk na nowe i dopasowanie źle lub nieodpowiednio zrobionych, wykonuje się w atelier techniczno-dentoznym przy ulicy Kopernika 4, vis-a-vis apteki Mikolascha. Za dział techniczny Wincenty Schneider. 3191

Dr. Władysław Kruszyński

b. lekarz kliniki prof. Gluzińskiego, długoletni sekundaryusz szpitala pow. na oddziale prof. Ziembickiego i Czyżewicza, ordynuje w sezonie letnim w Lubieniu (kąpiele siarczane) pod Lwowem. 3259

Dr. MINDES

ordynuje w sezonie kąpielowym w Truskawcu w domu p. Żółkiewskiego. 3379

Dr. Józef Steinberg

ordynuje jak dawniej 3361 w Marienbadzie Villa Apollo.

Kancelarye adwokatów

Dra Antoniego Dziędzielewicza

Dra Aleksandra Dolińskiego

przeniesione z dn. 15 maja do domu przy ul. Kościuszki 1. 16. 3378

Orfeum Klingsberga

Nowy Program,

występ Madonny Maryi Santis Arragon

hiszpańskiej śpiewaczki i tancerki. 3385

Ceny zwykłe. Ceny zwykłe.

PISZCZANY

najznakomitsze uzdrowisko siarczano-mułowe dla reumatyków, w cierpieniach stawów i kości, w gruźlicy stawów, po złamaniach i zwichnięciach, w podagrze, nerwobolach, zwłaszcza w ischias.

Urządzenia tak co do mieszkań, jak i kąpeli według wszelkich wymagań — od luksusowych, aż do najtańszych. Trzy baseny czysto siarczane, trzy siarczano-mułowe, jeden porcelanowy. Osobny basen dla ubogich z kąpielami po 10 ct. drugi po 40 ct. Wanny porcelanowe, marmurowe i drewniane. Stosowanie kąpiel błotne lokalne z niezrównanym skutkiem. Prospekta rozsyła Zarząd. Okolice górzysta. 2742

Lekarz ordynujący: Dr. Al. TEICHMANN

do 15 maja: Kraków, Rynek głów. od 15 maja: Piszczany na Węgrzech

Bad Nauheim.

Willa Wanda, Dom polski, w pobliżu źródeł wygodne mieszkania, sala restauracyjna, kuchnia polska, na żądanie ściśle zastosowana do przepisów lekarskich dla każdego chorego. Sezon od 10 kwietnia. — Zgłoszenia: Pension Verwaltung, Villa Wanda, Bad Nauheim, Deutschland Karlsstr. 27. 33

Dzieci i panienki, potrzebujące kuracji, mianowicie przy reumatyzmach stawowych, mogą znaleźć całkowitą opiekę — (z wyjątkiem lipca).

Właścicielka Helena Szczepanowska.

Najtańszym a mimo to najlepszym proszkiem do zasypywania dla NIEMOWLĄT I DZIECI jest przez powagi lekarskie polecany

HAYA

Puder antyseptyczny

Prawdziwy tylko w sitkowych pudełkach z marką „Opatrzność“ w każdej aptece do nabycia pod nazwą Puder „Haya“. — Pudełko 35 centów.

Prof. Cervello 1564
I g a z o l i potrzebny do tego aparat
 inhalacyjny
„SALUS“

wypróbowany w krajowych i zagranicznych szpitalach do-
 stać można we wszystkich większych aptekach krajowych
 i zagranicznych tylko za receptą lekarską. Prospekt i
 informacje udziela gratis i franco główne zastępstwo dla
 Austrii: „Alte k. k. Feldapotheke“ Wiedeń I. Ste-
 fansplatz.

SUBSKRYPCYA

na sztuk 2500 akcyi II. em. krakowskiej Spółki Tramwajo-
 wej po kursie 420 za akcyę nominalnej wartości koron 400
 odbędzie się 28. i 29. bm.

Prospektów i bliższych informacji udziela oraz
 zgłoszenia do subskrypcyi przyjmuje 3368

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY
SOKAL & LILIEN.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą.

Ogród Saski

(dawniej pod „Sroka“)

ul. Tatarska 1. 3

ulubione miejsce rozrywki wieczornej.
 Codziennie koncert kapeli damskiej. Kuchnia
 dobrowolna. Wyborne raki i najlepsze napoje.
PIWO ołomunieckie z browaru mieszczańskiego
 w kolorze i smaku całkiem do piłznieńskiego podobne.
 Stacja tramwaju konnego. 11

Dział ekonomiczny.

Kurs lwowski:

Za 100 rubli sr.	placą:	245—	ładają:	255—
Za 100 marek	117 50		117 75	
20-frankówka	19 16		19 18	

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 25 maja.
 Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

Waluta koronowa.

Pszonica gotowa 7:50 do 7:70. Pszenica nowa 6:50
 do 6:75. Żyto gotowe od 6:40 do 6:60. Żyto nowe od
 5:25 do 5:50. Owies obrobiony 6:20 do 6:50. Owies nowy od
 4:75 do 5— Jęczmień pastewny 5— do 5:25. Jęczmień
 browar. 5:50 do 5:75. Rżepak nowy 11:50 do 11:75. Linianka
 — do —. Groch pastewny 5:50 do 6—. Groch
 do gotowania 6:75 do 9—. Wyka 7:25 do 7:50. Bobik 5:60
 do 6—. Hreczka 7:80 do 8:20. Kukurydza nowa 6:10 do 6:30
 Kukurydza stara — do —. Chmiel za 56 kilo — do —
 do —. Koniczyna czerwona — do —. Koniczyna biała
 — do —. Koniczyna szwedzka — do —. Tymotka
 — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17— do 17:25; paritas
 Tarnopol na termin 16— do 16:25.

Przy słabych dowozach i utrudnionym wbyciu ruch ograni-
 czony. Ceny więcej nominalne, tendencja jednak zniżkową
 przeważa.

Depesze handlowe z d. 25 b. m.

Wiedeń, 25 maja. Dziś o godzinie 10, minut 30
 przed połud. notowano: Marki niemieckie 117:57 Renta majowa
 98:35, Węgierska renta koronowa 92:75, Akcye kredytowe
 689:25, Kredytowe węgierskie 698—, Bank anglo-austriacki
 281—, Unionbank 562—, Bankverein 487—, Laenderbank
 416:50, Kolej pań. 675:25, Lombardy 90—, Elbenthal 502—.
 Towarzystwo akcyjne broni — Akcye tytoniowe — Alpi-
 ny 462—, Rima Muranya 490—, Prager Eisen —, Losy
 tureckie 108:25, Ruble 253:50, 20-franków 17:80
 Boden-Credit 103:50, Tramwaje 254—, Akcye gal. Banku hip,
 —, 4% Gal. pożycz. kr. z r. 1893 —, 4% Listy zastaw
 Banku kraj. —, Listy Tow. kredyt. ziemsk. —.
 Tendencja silna.

Berlin, 25 maja. O godzinie 12 m. 15 notowano:
 Kredyty 216:63, Disconto Commandit 187 50.
 Tendencja spokojna.

Wiedeń, 25 maja. (Gielda zbożowa).
 Pszenica na maj-czerwiec od 7:68 do 7:70, pszenica na
 jesień 7:94 do 7:95, żyto na maj-czerwiec od 7:59 do 7:60,
 żyto na jesień 7:03 do 7:04, kukurydza na maj-czerwiec od
 5:57 do 5:58, kukurydza na czerwiec-lipiec od — do —,
 kukurydza na lipiec-sierpień od 5:78 do 5:77, kukurydza na
 sierpień-wrzesień od — do —, kukurydza na wrzesień-paź-
 dzier. od 5:81 do 5:82, owies na maj-czerwiec od 7:15 do
 7:17, owies na jesień od 6:13 do 6:14, rżepak na sierpni-
 ej wrzesień od 13:70 do 13:80, olej rżepakowy na kwiecień-ma-
 od — do —, olej rżepakowy na wrzesień-grudzień od
 — do —.

Pochmurno.
 Przy otwarciu oziębła, przy końcu silniejsza.

Budapeszt, 25 maja. Pszenica na maj od 7:38
 do 7:39, na październik 7:66 do 7:67, żyto na maj od 7:20
 do 7:25, żyto na październik 6:66 do 6:67, owies na maj od 6:90
 do 6:95, na październik 5:70 do 5:71, kukurydza na maj od

5:41 do 5:42, na lipiec 5:35 do 5:36, Rżepak na sierpień 13:20
 do 13:30.

Dostateczna.
 Słaba.
 Spokojna.
 Piękna.

Stan zasiewów. Z Budapesztu donoszą: Po-
 wietrze w ogóle łagodne, ale brak deszczów. Wegeta-
 cya czyni postępy. Pszenica ozima przeciętnie średnia,
 jara zadowolająca, żyto ozima znacznie lichsze od psze-
 nici, jęczmień ozimy w niektórych miejscach dobry,
 w innych zaś bardzo słaby. Owies lichej tak samo ro-
 śliny strączkowe. Tytoń ucierpiał od posuchy. Wino i
 owoce zadowolające.

Włochy i słowa klauzula winna. Były
 minister skarbu Luzzatti, pierwszy autorytet włoski na
 polu handlu polityki wygłosił niedawno we Florencyi
 mowę, w której poruszył kwestyę stanowiska, jakie
 mają zająć Włochy wobec państw ościennych, głównie
 Niemiec i Austrii ze względu na znaną klauzulę cło-
 wą. Otóż, co się tyczy Niemiec, to Luzzatti wyraził
 się o całej sprawie z pewnem lekceważeniem, bo zda-
 niem jego na zatargu cłowym z Włochami stracić mo-
 gą tylko Niemcy. Inaczej ma się rzecz z Austro-Wę-
 gram, ponieważ przez wprowadzenie klauzuli dla win wło-
 skich, import Włochy do Austrii zmaleje tak bardzo,
 że wszelka kompensacya i co za tem idzie odnawianie
 traktatów handlowych, stanie się bezprzedmiotową.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 maja b. r.

Hotel George'a. A. Segal z Drohobycza, J. Steinhardt
 z Tarnopola, J. Taubenfeld z Drohobycza, A. Dzieduszycki z Ja-
 sionowa, J. Rosenstock z Chodorowa, E. Krieger z Doliny.
Hotel Francuski. T. Bachryniewicz z Czerniowiec,
 J. Iner z Schatzlar, E. Podobiński z Rawy.
Hotel Europejski. Józef Lipsch z Sceptatówki, Chr.
 Winkler z Tryestu, M. Sobańska z Rosyi.
Hotel Imperial. M. Bogdanowicz z Kosowa, E. Dzie-
 duszycki z Izidorowa, S. Nebenzahl z Birczy, W. Finger z Pra-
 gi, J. Langer z Wiednia, H. Gnońska z Rosyi.
Grand Hotel. A. Bergwerk, S. Dischl, D. Falk, B. Ru-
 bin, B. Goldfinger, L. Eliasiewicz z Drohobycza, D. Krep-
 pel ze Stanisławowa, E. Krasiecki z Rosyi, N. Reich z Sambora, M.
 Goldberg z Paryża, W. Klemberg z Wiednia, A. Kugel z Bielska.
Hotel Centralny. L. Widrich, E. Frankel z Wiednia,
 J. Kuimya z Krakowa, J. Raciborska ze Zborowa.
Hotel Victoria. J. Szandowski z Kamionki, F. Brze-
 zina z Wiednia, J. Schenker z Jarosławia.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Gruczoły.

Medycyna, jakkolwiek od wieków odstąpiła od bezcelowych doświadczeń, a w ostatnim stuleciu opiera się zupełnie na naukowych
 badaniach logicznych, okazywała do najnowszego czasu zupełnie małą wagę pewnym organom ludzkiego ciała. Są to tak zwane gru-
 czoly lub przynajmniej część tychże, gdyż funkcyje wątroby i nerek, które także należą do organów gruczolowych, wiedza zna już
 długo. Natomiast nie bardzo tak dawno, jak gruczoły, których fizyologiczne funkcyje nie były dobrze znane, tak migdały, gruczoły, uznawano za zupełnie zbędne i gdy
 zdawało się potrzebnem, oddalali krótko. Dopiero w najnowszym czasie odkryto, że te organa wypełniają bardzo ważną funkcyę, ponieważ niszczą pewne materje bądź
 w ciele wytworzone, bądź z zewnątrz przybyłe. Zauważono n. p., że zasłabnięcie gruczolów u dzieci połączone jest zawsze z całym organizmem, a nawet z zupełnem
 idyoctwem i że osoba, u której ten gruczoł operacyjnie oddalono, żyć jeszcze może wprawdzie dłuższy czas, ale w kilka najdłużej lat powoli zamiera. Właśnie okoliczność,
 że możliwem jest oddalenie gruczolów, tak, że nie pozostawia natychmiastowych obrażeń, udowadnia, że wiedza tak mało uwagi zwracała na te organa. Inna grupa gru-
 czolów, bronchialne czyli płucne, mają to ważne zadanie niszczenia zarodków choroby, weiskające się rurką oddechową do płuc, przedewszystkiem bakcyle tuberkuliczne,
 które są powodem suchoty i bez ich czynności większa ilość ludzi, a także zwierząt ssących, ginęłaby na suchoty, gdyż wszystkie wdychają bakcyle tuberkuliczne, niektó-
 rzy dziennie, drudzy przez godzinę, inni znowu rzadziej, stosownie do otoczenia, w jakim się znajdują. Trzeba przypuścić, że prawie każde zasłabnięcie na tuberkule,
 ma swój powód w złej funkcyi lub osłabieniu tych gruczolów i że nie tuberkuloza sama przez się, tylko niedostateczna funkcyja gruczolów bronchialnych są dziedziczne
 i że ta substancya gruczolów w formie dogodnej, wzięta jako środek leczniczy w ciężkich wypadkach, niszczy w płucach i innych organach osiedlone bakcyle tuber-
 kuliczne i powoduje zupełne wyleczenie nadwreżonych organów. Chemiczna fabryka dr. Hofmana Nast. w Meerane w Saksonii, wyrabia z gruczolów bronchialnych
 zdrowych owiec środek leczniczy w formie tabletek, które są znane w kołach lekarskich pod nazwą dr. Hofmanna „Glandulen“ i gorąco polecane przez specjalistów na
 cierpienia tuberkuliczne, gdyż ma tę zaletę, że nie szkodzi trawieniu, ani nie osłabia odporności pacjentów, jak inne środki, chemicznie sporządzone. Środek jest zupełnie
 nieszkodliwy i nabyć można w aptekach, jakoteż w aptece **Jos. von Török Budapest, Königsgasse 12**, we fiaskach po 100 tabletek za kor. 5:50 — 50 table-
 tek za kor. 3.

Dokładne broszury o metodzie leczenia z opisem wysyła fabryka na życzenie darmo i oplatnie.

Glazura bursztynowa na po-
 dlogę. — Glazura spiry-
 tusowa, natychmiast wysy-
 chająca. — Marza emalia
 biała i kolorowa, dająca far-
 bę i połysk za jednorazowem
 pociągnięciem z fabryki pokostu
Ludwika Marxa
 w Wiedniu, Moguncyi i
 Petersburgu.

Glazury powyższe wysychają
 szybko, są bardzo trwałe, przez
 każdego łatwo użyć się dają-
 ce do pociągania półóg, sprzę-
 tów kuchennych, na umywal-
 nie, na meble ogrodowe, na-
 dają się doskonale na metal,
 drzewo każdego rodzaju, do
 pociągania ścian i t. p. i t. p.
 Skład: **F. Friedrich i A.
 Beacock** ulica Hetmańska
 1. 4. — **O. T. Wincklera
 Syn**, Rynek. — **Piotr
 Mikolasch i Spółka**, ul.
 Kopernika. 1683

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T.
 Publiczność, że w niedzielę i poniedziałek (na Święta Zielo-
 ne) odbędzie się w ogródku na Łyczakowie (dawniej Hotel de
 laus) koncert muzyki wojskowej 80 pułku. Od 1 czerwca
 będzie muzyka wojskowa 80 pułku stale przygrywała. — Pi-
 wo okocimskie, kuchnia smaczna pod własnym zarządem,
 usługa rzetelna.
 Z głębokim szacunkiem

Józef Dostal restaurator

KOCE

na łożka z czystej wełny owczej i wielbłądziej, kocyki
 dla dzieci, koce dla zakładów hydropatycznych, (zwane
 Gräfenbergskie) wykonujemy dostawy rządowe, krajowe
 i prywatne dla szpitali, internatów, pensjonatów, hoteli
 i t. p., oraz wszelkie koce na konie

KĘCKA FABRYKA SUKNA
ZAJĄCZEK i LANKOSZ

składy dla sprzedaży hurtownej i częściowej
 we Lwowie: ul. Teatralna 3.
 w Krakowie: ulica Bracka 5. 3874
 Na żądanie wysyłamy koce okazowe.

Jaremcze

Zakład wodolecznicy w pię-
 knej okolicy górskiej, otwarty
 z początkiem czerwca. Sezon
 do 15 września. Prospekt na
 żądanie wysyła Zakład. 3112

nagrodzone na wystawie
 Przyrodniczo-lekarskiej
 w Krakowie 1900 r.
 MEDALEM ZŁOTYM.

**Kapelusze
 damskie**
 3018 poleca
„IRIS“
 Magazyn Mód
 Jagiellońska 7,
 róg ul. Trzeciego Maja.

Pierwsza górno-austriacka fabryka
 palenisk kuchennych.
G. KOLOSEUS, WELS

**Ważne dla Pp. Myśli-
 wych!** Pracownia ru-
 szniarska, sprzedaż broni, tu-
 dzież wszelkich przyborów my-
 śliwskich **Bolesława Jan-
 kowskiego** Lwów, Czarnie-
 ckiego 2 Wieloletnią praktyką
 pouczony, ośmielam się przy-
 pomnieć W. P. Myśliwym, iż
 pora w czasie szanowania po-
 lowań nadaje się najlepiej do
 zamówień broni, jakoteż wszel-
 kiej jak najdokładniejszej i
 sumiennej reperacyi tejże. Na
 żądanie cenniki darmo i opla-
 tnie. 2775

KUCHNIE z żelaza, emaltu, por-
 celany i majoliki.
 Sprowadzać można przez ka-
 żdy renomowany handel żelaza,
 jeśli nie ma wysyłki wprost.
 Ilustrowane cenniki gratis
 i franco. 1476



Znany specjalny skład dywanów
„Au Louvre“

znajduje się tylko
 przy ulicy Sykstuskiej 1. 6
 i poleca
 dywany, chodniki, portyery, kapy, kołdry,
 koce, materje na meble, franki koron-
 kowe i aplikacyjne, — oraz różne przed-
 mioty dekoracyjne 1722
 po najniższych cenach.

Prawdziwe dywany perskie
**i smyrneńskie, jakoteż portyery „Ca-
 ramani“ — w ogromnym wyborze.**

W NOWO OTWORZONYM HANDLU
IGNACEGO FRIEDA we Lwowie
 pl. Halicki 13 (przedtem ZWIEBAK)
 są do nabycia pod najprzystępniejszymi cenami:
Dywany od najtańszych do najwykwintniej-
 szych we wszystkich rozmiarach;
Portyery gładkie i haftowane, wełniane, je-
 dwabne i pluszowe;
Kapy na łożka, stoły i do powozów wszel-
 kich jakości; **Materje** na meble wełniane, jed-
 wabne i pluszowe; **Story i franki** koronkowe,
 chodniki i meble luksusowe. 3192

Quaker Oats

uzyskuje się przez wyluskanie najlepszego amerykańskie-
 go owsa i zawiera oprócz innych pożytecznych własności,
 przeszło 16 proc. białka.

Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej wartości kosztują u mnie tylko zhr. 4'50 — jednak nie mogę ich polecić.

Wielki krach!



Nowy York i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upewniony, że uskutecznię Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł 60 ct następujące przedmioty:

- 6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra,
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochła z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochelka z ameryk. patent. srebra,
- 6 aniel. spodków Viktoria,
- 2 wspaniałe świeczniki,
- 1 sitko,
- 1 rozsyrywacz cukru,

42 przedmioty tylko za zł. 6.60.

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60. Amerykańskie patentowane srebro jest na wskrós białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

żadnym oszukaństwem, zobowiązuję się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez trudności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szejc gólniej nadaje się na

stosowne na podarki weselne i okolicznościowe jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

A. HIRSCHBERG'S
Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien II., Rembrandstrasse 19/B. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.



Wyciąg z pism uznania:

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.
Krystynopol, Galicya.
Siostra Joanna, przek. Tow. N. P. Maryi.

Kraków, 21 maja 1899.

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie.
Księżna Amalia Czetwertyńska.

Z wzoru bardzo jestem zadowolona i upraszam o całą kolekcję.
Oedenburg, (Węgry).

Baronowa Marschall.

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę.
Lubaczów, Galicya.

S. P. 25/5

Babic, kapitan.

Praktyczne i tanie ogrodzenia

Joh. Meerkatz, Wiedeń, VII/I. Neubaugasse 68/S.
c. k. nadw. dost. i wył. uprzyw. fabryka drutów i sieci



oferuje cynkowe stalowe druty z kolcami, własnego wyrobu, do parków, pastwisk, ogrodów owocowych itd., następnie wszystkie gatunki plecionek drutowych, oparkanien dla lasów, łąk, parków i ogrodów, volierey, kurniki, kraty do okien, okolenia kwiatów i murawy, gniazda kurze, kosze, klepaczki, kagańce i wszelkie wyroby z drutów. Materace druciane najlepszej konstrukcji. Ulepszony patent. Kosz transportowy dla kurpatw. 2276

Illustrowane katalogi i kosztorysy darmo i oplatnie.

Materje sukienne

na ubrania męskie

Lodeny styryjskie i tyrolskie

na płaszcze, haweloki, ubrania sportowe i straży ogniowej, w najlepszych gatunkach i z czystej wełny owczej. Czarne i niebieskie sukna, czesankowe, szewioty od 3 kor. w zwyz — w wielkim wyborze poleca

Dział sukna Army:

KASTNER & ÖHLER
GRAZ, Styria. 2006

Próbki na żądanie darmo, także z innych oddziałów illustrowane katalogi.



Ostrzeżenie przed nastawianiem. 2369

Zastępca HENRYK J. SCHIFFMANN, Lwów.

Pastyłki limoniadowe

z tą marką ochronną dają dosk. naty „trunek orzeźwiający“.

Wielce Szanownym P. T. Gościom kąpielowym i kuracyjnym mam zaszczyt donieść, że wziętem w dzierżawę na kilka lat

Zakład kuracyjny Restaurację i Kawiarnię

w Dorna-Watra

(na Bukowinie)

któremi samoistnie kierować będę. Moja opinia jako zarządcy kuchni i moje długoletnie doświadczenia ręczą za to, że w każdym sezonie dostarcza się po jednakowych bardzo miernych cenach najlepsze potrawy i trunki. Dla rodzin dostarcza się za umową także po za obrębem miasta.

O łaskawe liczne odwiedziny uprasza

2827

Z najwyższym szacunkiem

Restaurator Basil Kocko.

Niezawodne środki przeciw molom! i owadom

Naftalinę, Kamforę, Antimolinę, Papiery naftalinowe, Liście paczulowe i Piżmo.

Tynkturę Cajepul i lewandową 3063

Andela proszek,

ZACHERLIN

Rozpylacze

poleca magazyn

J. Friedrich A. Beacock

Lwów, Hetmańska 4.

Ważne dla chorych na cukrzycę!

„MUSOL“ (praw chron.)

gruntownie wypróbowany i doskon. doświad. preparat przy cukrzyce (Diabetes mellitus), usuwa cukier niemal bez śladu w 5 dniach i Pudełko 20 proszków 3 zł. (6 koron). Do nabycia we wszystkich większych aptekach. We Lwowie a P. Mikolaseha i Spółki.

Hurtownie: Fr. Višek Co. Prag. 3369

Patenty na wynalazki

wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach

inżynier K. Ossowski

międzynarodowe biuro patentowe w BERLINIE, W., Potsdamstr. 3. 331

KECKA FABRYKA SUKNA

F. E. ZAJĄCZEK i LANKOSZ

polecają swoje składy dla sprzedaży hurtownej i częściowej

we Lwowie, ul. Teatralna I. 3

w Krakowie, ulica Bracka I. 5 3375

bogato zaopatrzone w najmłodniejsze wyroby własne i oryginalne angielskie, kamizelki kolorowe, sukna powozowe i liberyjne — wykonują dostawy rządowe, krajowe i prywatne na sukna i koce.

Przy zamawianiu próbek, prosimy dokładnie opisać, na jaki cel materje służyc mają.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt poać do publicznej wiadomości, że

PIWO OKOCIMSKIE

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

- | | |
|--|--|
| Naftula Toepfer, Trybunalska 12. | J. Waszkiewicz, Kopernika |
| Markus Adler, pl. Akademicki. | J. Nowożeniuk, Kopernika 4 |
| Jakób Agid, Krakowska. 25. | Nussenblatt H. ulica Leona Sapiehy. |
| Baranicki, hotel Pański, ul. Grodecka. | M. Pomeranz, Rynek 7. |
| Beigel Chorążczyzna. | J. Proksch, Lyczaków. |
| J. Dostal, Hotel de Laus. | Przybylski K. Teatralna. |
| J. Brucker, Gródecka. | Edward Pietrzycki, Pańska 1. 17. |
| Jakób Fried, Rynek. | S. Reich, Rynek 5. |
| Os. Garfunkel, Sykstuska 2. | Abraham Rothberg, Kazi mierzowska. |
| Adolf Grünfeld, Janowska 7. | Antoni Rudziński, rest. kol. Raek S. plac Bernardyński |
| Antoni Herold, Sykstuska 14. | Maks Rothberg, Gródecka (Bema). |
| Laskowski Kopernika. | Schleicher L. ul. Jagiellońska. |
| Edward Hellwig, ulica Kopernika. | A. Sonnenschein, Gródecka. |
| Ilkóv Halicka. | Herman Salberg, Kołtataja. |
| A. Keil, Kopernika 10. | Sara Schall ul. Kazimierzowska. |
| Kapko J. L. Zyblikiewicza. | S. Schapira, Rynek. |
| August Kostkiewicz, Walo-wa 13. | Osiat Schwarzer, Gródecka |
| Dawid Kessler, Pańska. | M. Skulski, ul. Teatralna. |
| Adolf Kraus, Żółkiewska. | Saul Sussman, ulica Karola Ludwika. |
| J. Ch. Kreindler, plac Bernardyński. | J. Stelmachow, Chorążczyzna. |
| S. Lemel, Gródecka 54. | Jan Ważny, Czarnieckiego. |
| Jan Ludwig, Krakowska 7. | J. Zuckerman, Zimorowicza |
| Jakób Löwenheck, Trybunalska 4. | S. Zuckerman, L. Sapiehy. |
| Wojciech Łopaciński, Gródecka 79. | |
| Kar. Makowski, Krasiekich. | |
| W. Michalski, Żółkiewska. | |

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego

u pp. Ozyasza Wixla i Syna ulica Bogusławskiego I. 12.

Telefon Nr. 6.

Skład piwa faszkowego u p. Wiesera, ul. Sykstuska 14. Telefon nr. 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

533

JAN GOETZ, browar w Okocimie.

Szanownym Zarządom dóbr, gorzelń, browarów, cegielń i t. d., poleca

1968

ROBERT KERN

Krosno, (koło Jasła)

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur

swój bogato zaopatrzonej skład wszelkich dymenzyj czarnych i cynkowanych rur gazowych i wodociagowych, oraz łączników po cenach przystępnych. Na składzie w Krośnie są oprócz tego zawsze do nabycia wszystkie inne gatunki rur z kutego i lanego żelaza, armatury ciężkich i lekkich modeli, kompletne urządzenia wodociagowe, pasy maszynowe skórzane, gumowe i konopne, węże, pakunki, manometry, pompy klupy do cięcia gwintów, klucze, obcinacze do rur, itd. itd.

Cenniki illustrowane na żądanie bezpłatnie i franco.

OGŁOSZENIE.

Kasa Oszczędności miasta Jasła, obniża z dniem 1 lipca 1901 roku dotychczasową 4 1/2% stopę od wkładek, na

4% od sta rocznie

o czym się interesowanych z tem uwiadamia, że podatek rentowy opłacać będzie Kasa nadal z własnych fundusów.

3359

DYREKCJA.

Zawiadomienie!!

Osmielam się donieść, że sprzedaje instrumenta miernicze z fabryk STARKE i KAMERER, NEUHÖFERA, po cenach oryginalnych cennika, nie doliczając za porto i opakowanie.

Inne przybory miernicze, jak taśmy różnego gatunku, libelli, piony, reiseceigi itp. o 10% taniej, barometry, binokle polowe, teatralne, termometry, okulary, cwikiery, po cenach bardzo tanich.

z poważaniem ADOLF SILBERSTEIN 3339

optyk i mechanik, Lwów, ul. Karola Ludwika I. 9.

Batysty, piki białe i kolorowe, satyny, zefiry, kretony i perkale francuskie w wielkim wyborze poleca najtaniej handel płócien

Antoniego Gudiensa

Lwów, pl. Maryacki I. 4.

Na żądanie próbki franco.

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W sobotę dnia 25 maja 1901 roku.

Po raz II-gi

WISIELA

dramat w 3 aktach Stanisł. Wyspiańskiego.

OSOBY:

- Gospodarz p. Solski, Gospodyni p. Stachowicz, Pan młody p. Nowacki, Pannamłoda p. Polecka, Marysia p. Bednarzewska, Wojtek p. Klimontowicz, Ojciec p. Kosiński, Jasiak, druž. p. Roman, Kasper, p. Kliszewski, Poeta p. Tarasiewicz, Dziennikarz p. Hierowski, Nos p. Fiszer, Rudeczeni p. Węgrzynowa, Marynia p. Arkawin, Zosia p. Michnowska, Haneczka p. Mrozowska, Klimina p. Gostyńska, Czepiec p. Jaworski, Czepcowa p. Modzelewska, Kasia druch. p. Nałęcz, Staszek p. Recheński, Kuba p. Rybicka, Isia p. Jankowska, Żyd p. Feldmann, Rachel p. Solska, Dziad p. Antoniewski, Książdz p. Nowicki, Muzykant p. Czaki, Osoby dramatu: Wiłmo p. Stanisławski, Stańczyk p. Wysocki, Hetman p. Woleński, Rycerz czarn. p. Kwiatkiewicz, Upiór p. Węgrzyn, Wernyhora p. Chmieliński, Chochoł p. Bednarczyk, Rzecz dzieje się w r. 1900.

Początek o godzinie w pół 8-mej wieczorem

COLOSSEM THORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha. 3206

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Chlewnia zarodowa Skniowa Bogdanowka, na sprzedaż 6-cio tygodniowe Yorkshire para 12 zł, kurki także 3 miesięczne 15 zł. 3373

Nowy oryginalne Schladitza na spłatę poleca skład maszyn, sikawek, kas Wertheimerowskich - płaszczów gumowych. M. Korke, Lwów, Gródecka 10. 3353

Używane zęby, platynę, złoto, srebro, klejnoty, porły, kupuje po najwyższych cenach Strauch. Jubiler, Lwów, Kaźmierzowska 17. Także listownie. 2332

W chorobach pęcherza moczowego i innych tym podobnych dolegliwościach są najbardziej rozpowszechnionym i najlepszym środkiem kapsułki tarolinowe (nazwa zastrzeżona), które można zażywać, nie przeszkadzając sobie w codziennych zajęciach. Należy żądać zawsze Grötznera kapsulek tarolinowych, a wszystkie rzekomo skuteczniejsze środki stanowiące odzierać należy. 50 kapsulek: 11 z olejem szałwii, 8 z salolem, z ekstraktem Kubeba. Cena 3 korony. Do nabycia w aptece Piepasa Poratynskiego. Lwów, Plac Bernardyński. 62

Czekoladę znakomitą

1/2 klg. po ct. 70, 80, 1 zir oraz Cacao odtłuszczone proszkowane w puszkach blaszanych po ct. 40 i 75 - poleca Henryk Treter fabryka parowa czekolady i cukrów, Lwów, pl Maryacki 7., róg ulicy Kopernika. 318

10.000 klg.

Soku malinowego z jagód górskich ma częściowo do sprzedania Jan Michnik w Bochni. 3244 Oferty na żądanie franco.

Dla pierwszorzędnej firmy we Lwowie, poszukuję kapitału 3000-6000 zł. na jeden rok lub dłużej na 8% najwyżej 10 proc., hipoteka zapewniona. Wład. Goschitz ul. pod Dębem 18, gospodarz domu I. p. Lwów. 3275

Kto chce zrobić interes, niech kupi sklep dobrze prosperujący, który tani sprzedam z powodu wyjazdu. Prowadzić może kobieta Adam BŁIK, Lwów, plac Bernardyński 3. 3348

Mieszkania i sklepy.

4 obszernie pokoje, balkon przedpokoj z przynależnościami ulica Kraszewskiego 25. 3383

Bruchowice. Willa umebłowana, koło karczmy, o 3 pokojach z ogrodem, do wynajęcia. Wiadomość SŁAWIK, Łyczaków 23. 3215

Róg ulicy św. Marka i Zyblikiewicza do wynajęcia zaraz na I. p. 314 pokoje na II. p. 4 pokoje, od 1 lipca 4 i 5 pokoi. Pokoje duże, jasne, frontowe, wodociąg, łazienki z piecykami. Tania. - Wiadom. ul. św. Marka 2, I. p. drzwi 8. 3227

Nad Dniestrem we dworze w ładnej i zdrowej okolicy, pół mili od stacji kolejowej są na lato do wynajęcia pomieszczenia z całym utrzymaniem najmniej na dwa miesiące. Wiadomość ul. Pańska 1. 2. II. piętro. 3265

4 pokoje 1. p., Chorążczyzna 12, od lipca. Ogł. dać można od 12-1 od 4-6. 3266

Letnie pomieszczenie w lesie blisko kolei do wynajęcia. Olesza Monasterzyska. 3345

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczności, że otworzyłem

Hotel Saski

połączony z pokojem do śniadań i Restauracją oraz znakomitą kuchnią we Lwowie, przy ulicy Batoro naprzeciw gmachu Prokuratury Państwa. Ceny pokoi polecić mogę od 80 ct. wraz z usługą. Zapewniając, że usilnem mojem staraniem będzie zadowolnić wszelkie wymagania Szan. P. T. Publiczności polecam się łaskawym względem i kreślę się z poważaniem Smarzewski. 3269

W kąpielach morskich Capoty koło Gdańska

(Zoppot bei Danzig) pensjonat polski Bronistawy z Chmielowskich Beichsłowej, przy głównej ulicy nad morzem Strandgasse nr. 2, mieszkania eleganckie i smaczny wikt polski. Upraszają się o wczesne zamówienia 3279

Doniesienia różne.

CHOROBY weneryczne i zastarzałe, obojga płci, choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurastenii, leczy radykalnie Dr. Frisch. PASAŻ HAUSMANA, Liczba 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8-10 i 2-6. 2814

Pożyczki wyrabiam urzędnikom państwowym, krajowym, kolejowym, profesorom, oficerom, urzędnikom wojskowym na 12 lat do spłacenia ratami miesięcznymi. Oferty pod „Pożyczki“ przyjmuje Biuro Dzienników BUCHSTABA. - Na odpowiedzi dołączyć trzeba markę. Na anonimy się nie odpowiada 3364

Dr. Julian Kronsohn lekarz chorób kobiecych ordynuje jak dawniej od dnia 23 maja w Biurynie pod „Krakusem“. 3326

Edm. Brodkowski Lwów, ulica Batoro 22. Największy i najtańszy skład aparatów i wszelkich przyborów do fotografii, poleca dla PT. Amatorów i fotografów zawodowych, najlepsze obecnie płyty Westendorfa Sunnera, jak również wszystkie systemy aparatów fotograficznych po cenach znacznie niższych. Zamówienia przyjmują się wedle każdego cennika i liży się taniej jak inne firmy. 3384



Pasaż Hausmana Lwowskie Fotoplastikon (46 razy premiowane) Od 26/5 do 1/6 do widzenia: Wspaniała wędrowka przez HISPANIĘ. Wstęp 10 centów. 3363

Raławice pragnę bardzo poznać, trzy pieprzyki, które tam były we czwartek popołudniu 24 maja w towarzystwie, proszę o podanie sposobności pod adresem post restante Liliput. 3355

100-300 zł. miesięcznie zarobić mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka przy sprzedaży rządowych papierów państwowych i losów. Zgłoszenia do Ludwika Oesterreicher VIII Deutsegasse 8. Budapest. 1883

ROK CZWARTY wychodzi we Lwowie

„Przegląd Kucharski“ pismo poświęcone kuchni i jej pokrewnym działom. Prenumerata roczna 6 koron. Adres: Teatr - Koło lit. art. 170

Obywatel ziemski, młody, przystojny, ze znacznej szlacheckiej rodziny, zamieszkały w gospodarstwie, wykształcony, oszczędny, bardzo pracowity - pryncem umającej powierzchowności, obyty salonowiec, posiadający 60.000 koron majątku, chciałby zrobić znajomość w celach matrymonialnych, z córką znych rodziców, nieskazitelnego charakteru, panną młodą, przystojną, wykształconą. Posag wymagany od 40.000 koron. Panny ze wsi mają pierwszeństwo. - Rzecz traktuje się całkiem seryo. Zgłoszenia z całym zaufaniem, ręcznie za najlepszą dyskretyję słowem honoru pod „Veritas“ postfach 60. Lwów. Pośrednictwo osób wpływowych dopuszczalne. 3288

Patenty wyrabia inżynier M. Gelhaus rządowy i zaprzysiężony rzecznik patentowy. Wiedeń 1., Graben 29a. 84

Szczupłość, cierpienia żołądka i kiszek, blednice, pewnie leczy się przy pomocy sucharów kukurydzianych wyrobu RICHMAYERA GRAZ - EGGENBERG, nr. 90. Prospekt z atestami najwybitniejszych osobistości gratis. 543

Podziękuję bardzo wyrażając nadzieję, że córki, niech się porozumieją z mną listownie. Adres: Skrytka pocztowa nr. 4. Lwów. Na odpowiedź marka 20 hal. 3235

Dentysta-technik Wepper w Stryju w rynku, wykonuje sztuczne zęby. 3289

Księgarnia, skład, wypożyczalnia nut muzycznych i ekspedycja pism periodycznych

S.A. Krzyżanowskiego w Krakowie

otrzymała na skład główny: Lutostawski W.

Wykłady Jagiellońskie TOM I. Cena 1 kor.

z przesyłką 4 koron 35 hal. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3290

HERMAN WEISS

Chemiczne czyszczenie płasok męskich i damskich, jasnych i ciemnych bez prucia. Lwów, Kołtataja 1. 5. 2826

Zawiadamiamy,

że magistrat tutejszy utrzuca stawianie domów przy ulicy Dwernickiego i Łukiewicza, ponieważ pan Kamiński nie odstępuje gruntu potrzebnego do utworzenia drogi wzdłuż tych ulic. 3127

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Agronom z kaucają, obznajomiony z gospodarką lasową, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Z. B. post. r. Lwów. 3367

Wdowa inteligentna, sympatyczna, z niemieckim językiem, przyjmie umieszczenie do towarzystwa, lub zarząd domu i kuchnią „K.“ p-r. Maków, Galicja. 3317

Biuro nauczycielskie Mme Allement ul. Lindego 1. 5 poleca Francuzkę bonę z bardzo dobrymi świadectwami. 3356

Bonę starszą i bonę Niemiecką poleca biuro Werszczyńskiej ul. Chorążczyzny liczbą 7. 3376

Zdolny piwniczny, który dłuższy czas pracował w kraju i za granicą w handlach pierwszorzędnych win, poleca się Szanown. P. T. Publiczności do sełagania win i innych robót piwnicznych. Wyjeżdża także na prowincję. Adres: Michał Feldmann, ulica Stoneczna 16, II. pięt. lub też przez handel pana Fryderyka Schleichera. 2540

Piwovar (Czech) bardzo zdolny, poszukuje posady. Blizsza wiadomość w biurze J. Styflego w Przemyślu. 3295

Posadę administratora powiatu, rachmistrza w zarządzie dóbr itp., obejmie rutynowany ekspedytor pocztow. agronom „Swit“ p-r. Kraków. 3340

b) Zaufiarowane.

Poszukuję rutynowanego kolegi współpracownika, oferty wraz z fotografią nadesłać pod adresem: M. Beschloss aptekarz w Kołomyi 3352

Młody obrotny człowiek, wchodzący biegle językiem polskim, niemieckim, poszukiwany jako agent. - Wiadomość Agencja dzienników Pasaż Hausmana. 3382

Kasyerka rutynowana, z kaucają, która obeznaną jest z buchalterią, korespondencją handlową w języku polskim i niemieckim, znajduje umieszczenie w magazynie A. Krzyżanowskiego, Lwów, Hotel Geoga, oferty w obu językach i referencja tylko listownie - Nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 3357

Rutynowany magister farmacji znajdzie posadę w Drogueryi Piotra Mikolascha i Spółki we Lwowie. Zgłoszenia listownie. 3004

Praktykant z jednoroczną praktyką znajdzie posadę w aptece J. Nowickiego w Peczenizynie. 3187

A systemta albo sustentantta poszukuje droguerya Pilarskiego, Akademicka nr. 3. 3268

Potrzebuję dwóch zdolnych młodych, porządnych kelnarów i dwóch chłopaków. - Emil Lewicki, Wałowa nr. 9. 3335

Modniarka biegła w swoim fachu znajdzie stałe umieszczenie, względnie będzie przyjęta jako wspólniczka bez wkładu kapitału do prowadzonego magazynu mod. Zgłoszenia pod „S. S.“ do biura ogłoszeń Ploha, Lwów. 3338

Uzdolniony współpracownik introligatorski, umiejący naklejać, wprawiać obrazy, robić pasporty, znajdzie stałe zajęcie u firmy Stan. Kuczabińska, ulica Karola Ludwika 2. 3343

Wychowanie i nauka.

Nakładem Drukarni Ludowej we Lwowie plac Bernardyński 7. wyszła znakomicie opracowana

BUCHALTERYA

L. E. Veltzego obejmująca przeszło 50 arkuszy druku. Cena w broszurze 14 kor., w ozdob. oprawie 16 k.

Znakomite to dzieło ma tę wielką wartość, że opracowane są w niem bardzo obszernie prawie wszystkie działy gospodarki społecznej, mianowicie: Dział handlowy, przemysłowy i fabryczny, dział bankowy i rolniczy, a to: Tom I. teoria z rozlicznymi wzorami, Tom II. praktyczne jej zastosowanie. 3031

Cheąc umożliwić nabycie tego cennego dzieła i osobom mniej zamożnym, „Drukarnia Ludowa“ sprzedaje pomienione dzieło także w ratach miesięcznych po kor. 2., za poręczeniem zwierzchnika instytucji, w której zamawiający pracuje.

Nauka śpiewu, włoskiego i angielskiego języka. Wiadomość w Administracji „Słowa“. 1753

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO“

sa do nabycia następujące dzieła: Józef Maskoff, Zuzumi las tomów 2 cena 6 kor. St. Rossowski, Moja córka 2:50 „ „ Psyche 3:00 „ Abgar-Soltan, Panna Siekierzan-ka 2:00 kor. Zmogas Barcikowscy 5:00 „ Przygotowania wojenne Rosyi (II. wydanie) 1:00 kor. Przewodnik do kąpiel 1:00 „

Posilający

TROPON

wzbudza apetyt i pożywia nadzwyczajnie
jest podstawę: 2550

Tropon-sucharków, Tropon-czekolady
Tropon-Cacao, Tropon-Mączka pożywna dla dzieci,
Tropon-białko

jako dodatek do potraw dla zdrowych i rekonwalescentów.

Książka kucharska „Moderne Krautküche”
darmo i oplatnie.

Wszędzie nabyć można lub też w głównym
składzie:

Oest.-ung. Tropon-Werke
Wiedeń, VIII./I., Kochgasse 3.

FABRYKA PLAKATÓW BLASZANYCH
dla reklam artystycznego wyrobu w kolorach
i wyciskane

FELIKSA KROKERTA
i SPOKI
HALE'S

TRYDERY
LASEPSTE GALICY
BUKOWINY ROSYI
HOPPEN
LWÓW RZECZNIKA L. 7. 3370

C. I. K. DOST. NADWORN

L. & C. Hardtmuth

kaflowe piece białe i kolorowe, wanny, kuchnie
i t. p. po najprzystępniejszych cenach. 2488

Dla Galicyi wyłączny skład filjalny we Lwowie
w Pasażu Hausmana 8. — Telefon 596.

Dla letników pół mili za miastecz. Perehińsko „na Basztach”
własność proboszcza, jest 30 umebł. pokoi bez
pościeli po 15 zł. miesięcznie na uroczej polanie śród lasów szpilk.
i gór do 1000 m. wysokich. Cały wikt 35 zł. i wyżej miesięcznie.
Kąpiele rzeczne obok między skałami. Jest tu źródło wody starożytnej
i żelazistej. Poczta, teleg. lekarz w Perehińsku. Do stacyi Kreolowice
na żądanie za 2 zł. konie wysła Zarząd. 2970

„Rudolfsquelle“

Szczawa Maffersdorfska

czysta alkaliczna
żelazista woda, polecana przez
pierwszorządne powagi lekarskie, jako napój orze-
źwiający szczególnie z winem. 2857

NA SKŁADZIE W HANDLU WIN
Al. Zulianiego i H. Traunera, we Lwowie, Dominikańska 7
i Domenico Traunero, w Przemyślu, koło kolei.

S. MOTYLEWSKI
i
KRZYSZKOWSKI

Lwów, plac Maryacki l. 6.
(obok hotelu Francuskiego)
polecają:

Koszule męskie po 1-90,
2-25 do 3.

Koszule męskie z kołnier-
zami i manszetami przy-
szutymi po 2-85 do 3-50.

Kolnierze po 20 ct., **man-
szety** po 35.

Bielizna wełniana jak
koszule, spodnie, kaftanki
od 1-20 za sztukę.

**Kamizelki do polowa-
nia** z rękawami, wełniane,
włóczkowe i irchowe od
3-50 za sztukę.

Skarpetki i pończochy
męskie wełniane, niciane,
i fildecosse od 20 ct. za parę.

Haweloki i Bundy an-
gielskie i krajowe wyroby
od 10 zł. za sztukę.

Płaszcz gumowe izwy-
czajne palta tylko naj-
nowszy krój) od 12 zł. za
szukę.

Koce angielskie gładkie
i imitacja tygrysięj skóry
do okrywania łózek i nóg
od 7 zł.

Parasole angielskie
i krajowego wyrobu od 2
zł. za sztukę.

Woda koloniska i perfu-
merya francuska i angielska.

Wyroby ze skóry jak pu-
laresy, torby, kufry, torby
na akta, szkatułki i torby
urzędowe od 2 zł. za sztukę.

Czapki najrozmaitszych
form do podróży i polowa-
nia od 1 zł. począwszy

Rękawiczki tylko angiels-
kie jak gładce, irchowe,
łosiowe, niciane, jedwabne,
wełniane i futrzane.

Buciki męskie robione pod-
ług najświeższych form
jak lakiery, szewro, z cie-
lejęj skóry, czarne i żółte.

Kaloszki rosyjskie (pe-
tersburskie) i amerykań-
skie całkiem cienkie we
wszystkich fasonach.

Kapelusze i cylindry
Habiga i angielskie do po-
ry roku, co sezonu świeży
fason.

Krawaty we wszystkich
fasonach po najniższych
cenach od 25 ct. za sztukę.
Cenniki na żądanie franco.

FLANCE

wszelkich warzyw i kwiatów — poleca
ZAKŁAD OGRODNICZY
M. WOLIŃSKIEGO
we Lwowie, plac Maryacki 3.
Na łaskawe żądanie cenniki odwrotnie.
Na prowincję wysła się w najstaranniejszem
opakowaniu! 3200

NASIONA

Buraków pastewnych Mamutów, Obendorfera, Pilotów
Lucernę francuską, Tymotkę, Koniczynę.
Mieszanki traw na gazony, szkarpy, łąki.
Wszelkie nasiona jarzyn i kwiatów w najlepszej jakości
po jak najniższych cenach.
Róże ogrodowe w najpiękniejszych odmianach. — Drzewa
owocowe i krzewy ozdobne — poleca

Zakład ogrodniczy połączony ze składem nasion i kwiatów

A. KLIMOWICZA i SYNA
we Lwowie, plac Halicki 14. 2078
Cenniki na żądanie odwrotnie gratis i franco.

Panowie!
1565

Kapsułki Zamba

napełnione olejem z drzewa san-
tałowego 0,2

Wiele listów dziękczynnych
Leczą słabości pęcherza i prze-
wodu moczowego (wyptywy) be-
bólów w kilku dniach.
Zalecane gorąco przez
lekarzy. O wiele lepsze
niż santal. Wyrabiatytko

Aptekarz
E. LAHR
Würzburg

Karton
po 4 korony nabyć można u:
Główny skład i wysyłka: Apteka
C. Brady, Wiedeń, Fleischmarkt 1.
i w aptekach we Lwowie. — Winteresie
własnego zdrowia, należy odrzu-
cać wszystkie inne rzekomo lepsze
środki

Magazyn uniwersalny

firmy 2771

Roman Drobner

w Krakowie.
(Wyłączne zastępstwo fabryk
angielskich).

Hustrowany cennik
przyborów do rybołówstwa
rozsyła darmo i oplatnie.

NOWOŚĆ!
Polski Podręcznik do rybołówstwa.
prof. Rozwadowskiego.
Cena 4 korony.

FABRYKA POLSKICH WÓDEK • ROSOLÓW LIKIERÓW • RUMU

Wódka, rozolistów, likierów, rumu krajowych i
zagranicznych we flaszkach, jakoteż na miary od naj-
mniejszej ilości, po nżniższych cenach. Oraz polecam
koniaki węgierskie i francuskie,
Spirytus nanalewki po 2 korony litr,
Spirytus denaturowany po 96 hal. litr.

Dla wygody P. T. Publiczności, Angrosittów i detalistów
urządziłem przy ul. Batorego l. 7,
pod firma 3074

Pierwszy galicyjski skład

Niezawodnym środkiem
do wyniszczenia
Szczurów i myszy
jest jedynie
Kielbasa
zatrućta
Specjalny skład

Wolf Czopp
Najstarszy galicyjski skład farb
pokostów i lakierów 18
Lwów, Żółkiewska 2.
= Rok założenia 1843. =

Farby pokostowe

fachowo sporządzone w najlepszym gatunku
pod gwarancją za trwałość we **wszyst-
kich kolorach.** 3162

Carbolineum „Avenarius” najlepsza dotychczas istniejąca marka.
(Jedyny skład dla Galicyi i Bukowiny).

PATENTOWANE MINERALNE FARBY FASADOWE

trwale na działanie powietrza. (Skład dla Galicyi i Bukowiny).

Tektura ogniotrwała, Płyty izolacyjne, Ter, Cement, Gips, Pochodnie.

Pasy maszynowe skórzane, konopne, surowe i nopuszczane, Węże gumowe, Płyty gumowe, Asbest, Płyty asbestowe, Tektura,
Metal do wylewania panewek, Cyna, Ołów, Rury ołowiane, Rury cynowe, Linewki druciane, Konopie włoskie i krajowe, Klaki,
Knoty do panewek, Bawełna do czyszczenia, Tłuszcze do transmisji, Oliwy do maszyn, Oliwiarki, Koneweczki do gaszenia ognia
i do pojenia koni, Węże konopne zwykłe i gumowe. Gaza na pytle do młynów i jedwabna we wszystkich grubościach i szer-
kościach, Kasy i kasetki żelazne ogniotrwałe i pewne od włamań, Wyżymaczki i t. p.

Wyłączny skład
dla Galicyi i Bukowiny

Lakierów angielskich

powozowych do szlifowania, do podłóg, żelazo, firm Wilkinson, Heywood, Clark i Nobles, Hoare w Londynie

Główny skład znanych w całym kraju niezawodnych

ZAPALEK SZWEDZKICH

najlepszych i najpraktyczniejszych zapalek dla domów prywa-
tnych, kawiarni, restauracji i t. p., i t. p.
poleca po cenach możliwie najniższych

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek nr. 38.
Wyczerpujące Cenniki, które wydaje dwa razy do roku do 30.000 egz., służą do dyspozycji bezpłatnie.